

Podsumowanie Budżetu Obywatelskiego

KĘCZANIN

NR 11 (288)
Listopad 2015

cena 3 zł (5 % VAT)
Nr indeksu 363928
ISSN 1425-6975

PISMO ZIEMI KĘCKIEJ

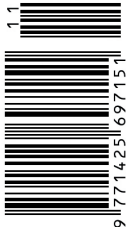


V Jarmark Świętojański

Rowerowe rewolucje Marty Lach

KPS Kęty z pierwszymi sukcesami

Solowy projekt Piotra Wróbla



Karawaniarska brać ponownie w Kętach



Tak jak przed rokiem, w drugi weekend października (10, 11 X) do naszego miasta zajechali miłośnicy karawaniingu, czyli rekreacji polegającej na podróżowaniu z przyczepami kempingowymi lub kamperami. Gości kolejny już raz przyjęli w swoim ogrodzie Państwo Ewa i Zbigniew Białczykowie, kęczanie, którzy swoją sportowo-samochodową pasją „zarazili się” przed kilkoma laty. Miło nam

było otrzymać specjalne zaproszenie i towarzyszyć im już drugi raz, mimo że impreza miała typowo prywatny charakter. Karawaniogowcy tym razem postanowili zgłębić historię Kęt i poznać najciekawsze opowieści oraz legendy związane z naszym miastem. Kęckie dzieje przybliżył im w trakcie krótkiego zwiedzania dr Andrzej Małyś, historyk, który zagadnienia związane z przeszłością naszych okolic ma w jednym palcu. Podróżników spotkać można było np. na naszym Rynku lub w kościele św. Jana Kantego.

Oprócz zwiedzania, gospodarze złotu przygotowali także wiele innych atrakcji, których kulminacją stanowiła radosna zabawa, połączona z degustacją regionalnych przysmaków przygotowanych m.in. przez Panią Ewę (nasza fotoreporterka do dziś wspomina przepyszną kwaśnicę!). Pełne humoru biesiadowanie trwało do późna i z pewnością na długo zapadło

w pamięć gościom, którzy zachwycili się naszym miastem. Kto wie, może za rok ich cztero- (i więcej) kołowe pojazdy przybędą tu ponownie?

Barbara Kuźma-Suazo, fot. Evelyn Saferna



Szanowni Państwo,

okres Świąt Bożego Narodzenia jest bez wątpienia wyjątkowym czasem w ciągu całego roku. Mimo iż odbywa się w wiele akcji charytatywnych, to osób potrzebujących wsparcia wciąż nie brakuje. Jedną z ogólnopolskich świątecznych akcji skierowanych przede wszystkim do osób potrzebujących pomocy, starszych, samotnych, niepełnosprawnych oraz rodzin wielodzietnych jest Oplątek Maltański. Jest to ogólnopolska akcja charytatywna, organizowana przez Związek Polskich Kawalerów Maltańskich przy współpracy z Ośrodkami Pomocy Społecznej. Kęty są jednym z 25 miast, w których zagości tegoroczna edycja Oplątka. Istotą Oplątka Maltańskiego jest przede wszystkim spotkanie w niezwykłej atmosferze. Czasami wystarczy naprawdę niewiele – rozmowa z drugim człowiekiem i wsparcie duchowe. Podczas Oplątka uczestnicy mają możliwość nie tylko spotkania, ale również zjedzenia ciepłego świątecznego posiłku, obejrzenia programu artystycznego przygotowanego przez dzieci, a także otrzymują prezenty. Dla dorosłych przygotowywane są paczki żywnościowe, a dla dzieci prezenty dostosowane do indywidualnych potrzeb, a czasami również spełniające ich małe marzenia.

Jednak samo z siebie nic się nie dzieje. Aby w Kętach mogła zostać zrealizowana inicjatywa Oplątka Maltańskiego, potrzeba wsparcia całego sztabu ludzi. Już teraz w organizację włączony jest Dom Kultury, Maltańska Służba Medyczna Oddział Kęty, Urząd Gminy Kęty, GOPS oraz Ochotniczy Hufiec Pracy w Kętach. A to dopiero początek.

W ramach tegorocznej akcji, chcemy objąć grupę 70 osób z terenu Gminy Kęty, jednak jeżeli akcja się rozwinie w większym stopniu, wówczas paczki żywnościowe mogą dotrzeć do większej ilości osób za sprawą wolontariuszy. Będzie to pierwsza edycja Oplątka Maltańskiego w Kętach, natomiast sama akcja w Polsce odbywa się co roku od 14 lat.

Aby w tym roku Oplątek Maltański odbył się w Kętach, potrzeba finansowego i materialnego, zaangażowania instytucji, firm, ludzi dobrej woli.

Czego dokładnie potrzebujemy?

- wsparcia finansowego, aby móc zapewnić świąteczny posiłek oraz wyposażenie paczek
- wsparcia rzeczowego: ciasta na stoły, wkłady do paczek, mogą być przybory szkolne, zabawki, odzież dziecięca – koniecznie nowe.

To dzięki Państwu możliwa jest organizacja poczęstunku oraz obdarowanie potrzebnymi produktami, a są to przede wszystkim:

1. wkład do wigilijnych paczek dla dorosłych (wędlina, herbata, kawa, dżem, chrzan, barszcz, paszтет, ananas w puszcze, kakao, chleb).
2. wkład do wigilijnych paczek dla dzieci (sło-

dycze, zabawka, pampersy, przybory szkolne, kosmetyki – zależnie od wieku.

WSZYSTKIE POZYSKANE ŚRODKI W CAŁOŚCI ZOSTANĄ PRZEZNACZONE NA OPŁATEK MALTAŃSKI W KĘTACH.

Oplątek Maltański w Kętach planowany jest na 9 grudnia 2015 roku, jednak przygotowania rozpoczęły się już przed wakacjami. Honorowymi Patronami akcji w poszczególnych regionach są: JEm. Ks. Franciszek Kardynał Macharski, JEm. Ks. Stanisław Kardynał Dziwisz, JEm. Ks. Kazimierz Kardynał Nycz, Ekscelencje Biskupi diecezjalni oraz Prezydent Związku Polskich Kawalerów Maltańskich Aleksander hr. Tarnowski. Akcję wspierają także lokalne media: radio, TV oraz prasa.

Darowizna finansowa przyjmowana jest na konto:

Fundacja Polskich Kawalerów Maltańskich w Krakowie

39 1020 2892 0000 5102 0523 8771 z dopiskiem „Oplątek Maltański Kęty”.

Już teraz z serca dziękujemy wszystkim, którzy chcą włączyć się do akcji. Kontakt z koordynatorem w formie e-mail lub telefonicznie. O akcji można dowiedzieć się więcej, odwiedzając również strony internetowe: www.oplatekmaltanski.org oraz www.zakonmaltanski.pl Zapraszamy do działania!

Małgorzata Szatan
Koordynator Lokalny Oplątka Maltańskiego w Kętach
malgorzata.szatan@zakonmaltanski.pl
604 340 629

Wiemy, wiemy – początek listopada to zdecydowanie za wcześnie na wprowadzanie bożonarodzeniowej atmosfery i epatowanie obrazem korpulentnego brodacza w czerwieni, którego wizerunek ma się nijak do prawdziwego świętego, bo stworzony został przez marketingowców amerykańskiego koncernu produkującego gazowane napoje sodowe. Narzekaliśmy na to zresztą nie dalej, niż we wstępiaku rok temu. Skąd więc teraz ten tytuł, skąd te hasła? Dlaczego w tym numerze sami sobie przeczymy?

Czytelników, którzy mogą pomyśleć, że być może w trakcie V Jarmarku Świętojańskiego głowy naszych redaktorów poważnie ucierpiały podczas fotogra-

fowania rycerskich pojedynków lub armatnich wystrzałów, uspakajamy: z nami wszystko w porządku. Możemy jednak mieć się jeszcze lepiej, jeśli uda się nam Państwa przekonać do wsparcia trzech wspaniałych, charytatywnych inicjatyw, które sprawiły, że już w listopadzie do tablicy wywołał się św. Mikołaja. Chodzi tu o Opłatek Maltański (patrz: strona sąsiednia), Szlachetną Paczkę (szczegóły na str. 6) oraz II Mikołajki dla Dzieci Niepełnosprawnych, którym mamy wielką przyjemność patronować.

Podczas tego wydarzenia odbędzie się integracyjne spotkanie dzieci i młodzieży połączone z wizytą Mikołaja oraz rozdaniem prezentów. Aby na twarzach

wszystkich obdarowywanych mogły pojawić się wielkie uśmiechy, upominki muszą zawierać moc niespodzianek. Dlatego też zwracamy się do Państwa z gorącym apelem o przekazanie w miarę Państwa możliwości najróżniejszych przedmiotów, które mogłyby trafić do mikołajkowych paczek. Każde wsparcie jest na wagę złota!

Chętnych do pomocy serdecznie zapraszamy do kontaktu z organizatorami projektu: załogą kęckiej kęgielni „Kulawy Koń” (881-378-443 oraz 537-005-335) oraz Fundacją „Kukuryku” (790-400-313).

Redakcja

W numerze:

Nasze tematy

V Jarmark Świętojański	4-6
Wywiad z Bronisławą Dziwlik	20-21
Wywiad z Piotrem Wróblem	22-23

Kultura

Prawdziwe rarytasy w muzeum	14
Kulturalny rozkład jazdy	15
Udany festiwal Psallite Deo	16

Historia

Pięćsetna rocznica urodzin Św. Jana Kantego	26-27
---	-------

Sport

Rowerowe rewolucje Marty Lach	28-29
KPS Kęty pozytywnym zaskoczeniem I Ligi	30-31
Sukces młodych sztangistów	31



Zdjęcie miesiąca, fot. Evelyn Saferna

KĘCZANIN

PISMO ZIEMI KĘCKIEJ

Kęczanin – Pismo Ziemi Kęckiej

Wydawca: Gmina Kęty

Adres redakcji: 32-650 Kęty, Rynek 7

tel. 519 190 011, e-mail: biuro@info.kety.pl

Redakcja czynna jest codziennie,
od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-14.00
Dodatkowe dyżury: pawilon DK w Kętach, środa 15.00-17.00

Zespół Redakcyjny: Barbara Kuźma-Suazo, Artur Christ,
Skład i opracowanie graficzne numeru:
Łukasz Gieruszczak, Artur Christ

Współpraca: Arkadiusz Raj, Andrzej Małysa, Evelyn Saferna,
Łukasz Gieruszczak

Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są codziennie
w godzinach pracy redakcji oraz mailowo - reklamy@info.kety.pl.
Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Niezamówionych materiałów nadesłanych do redakcji nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów

Nakład 1150 egz.
Druk: Grafikon, 34-100 Wadowice, Jarosowice 324
tel. 033 873 46 20, e-mail: biuro@grafikon.com.pl

fot. okładka: Barbara Kuźma-Suazo

Przybiliśmy „piątkę” ze średniowieczem!

Chociaż towarzyszący świętu naszego miasta Jarmark Świętojański to impreza jednodniowa, z racji zorganizowania piątej już edycji tego wspaniałego wydarzenia można pokusić się o stwierdzenie, że za jego sprawą mieszkańcy Kęt spędzili w epoce średniowiecza aż pięć dni. Pierwszy przypadek na 23 października 2011 r., ostatni (lecz z pewnością nie ostatni w historii!) przeżyliśmy 18 października tego roku. Co wydarzyło się podczas najnowszej, kęckiej podróży w czasie?

Zgodnie z dobrze znaną, pięcioletnią tradycją, prelude do jarmarku stanowiła uroczysta Msza św. odprawiona za opiekę św. Jana Kantego nad rodzinnym miastem w kościele św. Małgorzaty i Katarzyny, którą poprzedziła modlitwa ekumeniczna oraz występy najlepszych zespołów tegorocznego Psallite Deo – Międzynarodowego Festiwalu Twórczości Religijnej (szerzej na temat festiwalu na stronach 16 i 17). Następnie odbyła się procesja wiernych, która powiodła ich na Rynek. Tam odbyło się błogosławieństwo, a zaraz po nim oficjalne otwarcie jubileuszowego V Jarmarku Świętojańskiego.

Podczas imprezy nie zabrakło doskonałej muzyki (występy folkowych grup z Ukrainy i Białorusi), bogatych i różnorodnych pokazów rekonstrukcji historycznej (turnieje rycerskie, pojedynki,



wybuchy armatnie, taniec i teatryki średniowieczne), warsztatów rękodzielniczych (garncarstwo, kuchnia średniowieczna, przędzalnictwo) oraz pokazów artystycznych (teatr ognia). Na spragnionych pamiętek czekały zaś kolorowe kramy pełne najróżniejszych, ręcznie wykonanych precjozów, a na smakoszy – stoiska gastronomiczne pełne regionalnych i tradycyjnych przysmaków i rozgrzewających napitków.

Dodatkowo V Jarmark Świętojański ubogaciły propozycje przygotowane przez przyjaciół imprezy, czyli m.in. warsztaty muzealne połączone ze zwiedzaniem ekspozycji Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach czy też loteria biletowa przygotowana przez załogę Teatru Polskiego w Bielsku-Białej. Atrakcji zatem nie brakło, czemu najlepiej dowiodła frekwencja – podczas tegorocznego jarmarku Rynek odwiedziły setki mieszkańców, których z wielką przyjemnością już dziś zapraszamy na następną, szóstą edycję kęckiego Jarmarku Świętojańskiego.

Projekt jest współfinansowany ze środków finansowych otrzymanych z Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu na realizację zadania „Współpraca z Polonią i Polakami za granicą w 2015 r.”

The project is co-financed from the funds granted by the Ministry of Foreign Affairs in the competition for the public task „Cooperation with Polish Diaspora and Poles Abroad in 2015.”

Pięć lat z Jarmarkiem Świętojańskim:

2011 r. – wojowie z Bielskiej Drużyny Najemnej, Lokalna Grupa Działania „Dolina Soły”, połykacze ognia z grupy Te Złote, prezentacja strojów z Towarzystwa Miłośników Ziemi Żywieckiej, Muzeum Żup Krakowskich z Wieliczki, Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach, sokolnik

Pierwszy Jarmark Świętojański w 2011 r.



2012 r. – Bielska Drużyna Najemna „Svantevit”, kuglarze i akrobaci z Teatru Gry Wstępnej z Krakowa, rozstrzygnięcie konkursu ZSG nr 1 o św. Janie Kantym, pokaz gry planszowej „Wśród zbójników i rycerzy Księstw Oświęcimskiego i Zatorskiego” przygotowanej przez pracowników Muzeum w Wadowicach przy współpracy z Muzeum w Kętach i Muzeum Zamkiem w Oświęcimiu, warsztaty powroźnicze

2013 r. – Bractwo Rycerskie Zamku Będzin, orkiestra dęta OSP Witkowice, Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach, Teatr Ognia Światła Nam-Tara, warsztaty skórnictwa, garncarstwa, powroźnictwa, mincerz

2014 r. – Bractwo Opolskie, wernisaż wystawy „Szaty godne człeka poczciwego” w Muzeum im. A. Kłosińskiego



w Kętach, wernisaż wystawy pokonkursowej XIII Regionalnego Konkursu Plastycznego o św. Janie Kantym, warsztaty rękodzielnicze (garbncarstwo, czerpanie papieru), koncert zespołu Irdorath z Białorusi, pokaz zonglerki pochodniami, bitwy na płonące miecze i połykania ognia,

2015 r. – Bractwo Rycerskie Zamku Będzin, koncert zespołu Wierbica z Białorusi, warsztaty w Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach, loteria Teatru Polskiego, teatrzyk jarmarczny – legenda o dzbanie Jana Kamnatego, legenda o założeniu Kęt, Teatr Ognia Światła Nam-Tara.

2016 r. – też będzie się działo, nie może Was tam zabraknąć!

Barbara Kuzma-Suazo / fot. Evelyn Saferna, B.K.-S., A. Christ



Spotkanie członków kęckiego Koła Związku Niewidomych

We wtorek 13 października w sali kameralnej Domu Kultury odbyło się coroczne zebranie członków Koła Terenowego Okręgu Małopolskiego Polskiego Związku Niewidomych w Kętach.



W spotkaniu integracyjnym zorganizowanym przez zarząd kęckiego koła uczestniczyło 59 osób. Członkom towarzyszyli również zaproszeni goście: Dyrektor Wydziału Infrastruktury Społecznej Tomasz Bielecki, Przewodniczący Miejskiej Rady Seniorów w Kętach Adam Mrowiec, Dyrektor Domu Kultury w Kętach Sylwia Brzozowicz, Prze-

wodnicząca Komisji Rewizyjnej Zarządu Okręgu Małopolskiego PZN Stefania Hałat oraz członkowie z zaprzyjaźnionych kół z Wieliczki, Wadowic i Suchej Beskidzkiej. Spotkania kęckiego koła zawsze cechuje rodzinna, ciepła atmosfera. W biesiadne nastroje wprowadził gości zespół muzyczny (Paweł Karpiński i Ewa Suknarowska), który dźwiękami akordeonu i skrzypiec zachęcał do wspólnego śpiewania. W przerwach między śpiewami poetka, członkini koła Emilia Pieczka recytowała krótkie wierszyki własnego autorstwa, wprowadzając gości w świat liryki.

Zgromadzeni goście wysłuchali kilku przemówień. Sami mieli możliwość zabrać głos. Nie zabrakło również podziękowań, chociażby za zaangażowanie w sprawy koła czy wzorowe opłacanie składek członkowskich, dzięki którym koło może sprawnie funkcjonować.

Spotkanie zorganizowano z okazji Międzynarodowego Dnia Białej Laski, które wypada 15 października. Dzień ten znany jest również jako Międzynarodowy Dzień Osób Niewidomych i Słabowidzących. Szczególnie w tym czasie promuje się inicjatywy



wspierające ludzi z wadami wzroku w życiu codziennym, natomiast społeczeństwu przypomina się, że te osoby są wśród nas. Z danych statystycznych wynika, iż blisko 30% Polaków ma problemy ze wzrokiem, co daje wiele do myślenia...

W tym miejscu informujemy Państwa o możliwości dołączenia do PZN. Oferta koła jest również skierowana do najmłodszych. Przynależność do związku pomoże osobom słabowidzącym, niewidomym i ich opiekunom uzyskać cenne informacje o przysługujących im ulgach, przywilejach, a także niezbędną pomoc w innych kwestiach. Szczegółowe informacje można otrzymać w biurze PZN koła terenowego w Kętach przy ul. Żwirki i Wigury 2a (obok Domu Kultury). Dyżury odbywają się w każdy czwartek od godz. 9:00 do 12:00.

Artur Christ

SZLACHETNA PACZKA 2015 – Rejon Kęty i okolice

Wolontariusze Szlachetnej Paczki zakwalifikowali ok. 60 rodzin w Gminy Kęty i Gminy Porąbka do udziału w tej edycji akcji.

W połowie listopada na stronie www.szlachetnapaczka.pl otwarta zostanie BAZA RODZIN, na której znajdziemy historię konkretnej rodziny (dane personalne – bez nazwiska, imiona zmienione!) oraz podejmowane przez nich działania wyjścia z trudnej sytuacji. Z opisu rodziny dowiemy się także, czego najbardziej rodzinie potrzeba. Znajdziemy tam również numer telefonu do wolontariusza odpowiedzialnego za rodzinę. Od tej pory to on będzie łącznikiem pomiędzy rodziną a Darczyńcą.

Aby pomóc 1 rodzinie potrzebne jest wspólne działanie 36 osób!

Wszystkich ludzi dobrej woli prosimy, aby w swojej pracy, sąsiedztwie, rodzinie czy w gronie przyjaciół podjęli wyzwanie BYCIA DARCZYŃCĄ.



Wszystkich Darczyńców prosimy o wybór rodzin z Rejonu Kęty i okolic.

Do tej pory udało nam się znaleźć Darczyńców z Kęt: Technikum im. M. Kopernika, Liceum Ogólnokształcące im. M. Dąbrowskiej, Zespół Szkolno-Gim-

nazjalny Nr 2, Zespół Szkolno-Gimnazjalny Nr 3 Kęty Podlesie, Kęckie Harpagany. Dołączyły do nas: Szkoła Podstawowa z Porąbki, Szkoła Podstawowa z Czańca, Gimnazjum z Czańca, Zespół Szkolno-Gimnazjalny z Bielan. Trwają także rozmowy z przedstawicielami kilku firm. **Finał XV edycji Szlachetnej Paczki to 12-13 grudnia.**

Wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób chcieliby wspomóc nasze działania lub uzyskać więcej informacji w sprawie BYCIA DARCZYŃCĄ, prosimy o kontakt telefoniczny pod numerem 600-033-507 lub 883-256-619.

Lider Rejonu Artur Bielec, Lider Zespołu Ilona Kula

Dobrze traktujesz – mniej ryzykujesz! Bezpieczna obsługa zwierząt inwentarskich



Co roku w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego zgłaszana jest nadal duża liczba wypadków, do których dochodzi w wyniku uderzenia, ugryzienia i przygniecenia przez zwierzęta, w tym wypadki kończące się śmiercią poszkodowanego. Dochodzi do nich ponieważ:

- w pomieszczeniach inwentarskich panuje ciasnota, a żłoby i koryta paszowe są nieprawidłowo usytuowane,
- stosowane są przestarzałe technologie chowu np. wypas na uwięzi,
- rolnicy nie liczą się z możliwością agresywnego zachowania zwierząt zwłaszcza rozplodników, samic w okresie rui i karmienia potomstwa,
- powierzane są dzieciom i starszym ludziom czynności pomocnicze przy obsłudze zwierząt w trakcie przepędzania lub załadunku na środki transportu. Świadomość zagrożeń i znajomość zachowań zwierząt, zaspokojenie ich potrzeb bytowych, przyjazne nastawienie obsługującego, powtarzalność czynności podczas codziennej obsługi ograniczają ryzyko niebezpiecznych zdarzeń, które mogą skończyć się poważnymi urazami, stresem i stratą czasu. Dlatego, aby uniknąć wypadków przy obsłudze zwierząt gospodarskich należy:
- być zdecydowanym, ale spokojnym i ostrożnym,
- uprzedzać zwierzęta głosem, że zbliżamy się,
- nie wchodzić między zwierzęta bez ostrzeżenia,
- jeśli wchodzimy między zwierzęta, oswoić należy je dotykiem,
- nie podchodzić bez ostrzeżenia do zwierząt od tyłu,

- nie pracować ze zwierzętami po wypiciu alkoholu,
- nie pozwalać na bezmyślne drażnienie zwierząt i znęcanie się nad nimi,
- zachować szczególną ostrożność ze zwierzętami silnymi i karmiącymi,
- pozbywać się zwierząt narowistych lub wyjątkowo złośliwych,
- do wyprowadzenia buhaja używać drążka zakładanego do kółka nosowego,
- podczas zabiegów weterynaryjnych i pielęgnacyjnych używać poskromów,
- zadbać, aby pomieszczenia inwentarskie i stanowiska były przestronne, czyste i dobrze oświetlone,
- koryta i żłoby usytuować w taki sposób, aby możliwe było podanie karmy z zewnątrz stanowiska,
- zadbać o bieżącą wodę w pomieszczeniach inwentarskich,
- nie instalować progów w drzwiach pomieszczeń inwentarskich.

Poprawa stanu bezpieczeństwa i higieny pracy jest możliwa bez dużych nakładów finansowych. Wystarczy zmienić niektóre metody pracy przy wykonywaniu codziennych czynności, zadbać o ład i porządek, organizować dzień w taki sposób, by znalazł się czas na odpoczynek. Natomiast działanie z wyobraźnią i świadomością zagrożeń występujących przy obsłudze zwierząt gospodarskich jest najlepszym sposobem uniknięcia tragedii.

KRUS PT Oświęcim

REKLAMY

Cech Rzemiosł i Przedsiębiorczości w Kętach

wynajmie lokal handlowy o pow.
110m²
z pełnym wyposażeniem socjalnym
- klimatyzacja i C.O.

Lokal z przeznaczeniem:
szkoleniowo-wykładowy, handlowy
gastronomiczno-rozrywkowy.
Ogródek grillowy itp. pow. 120m²

Wiadomość w biurze Cechu
Tel. /33/844-79-20

Kancelaria Radcy Prawnego **JANINA KRAWCZYK**

Kęty, ul. Żwirki i Wigury 14
tel. 33 845 35 77
wtorki i czwartki
godz. 17.00-19.00

Narodziny i zgony w gminie Kęty

W okresie od 22 września do 21 października 2015 r. na świecie przywitaliśmy 25 nowych, małych mieszkańców naszej gminy. W tym całkiem pokaźnym towarzystwie przewagę liczebną zdobyły dziewczynki, których urodziło się czternaście. Jedenastu

chłopców stanowi więc w tym gronie mniejszość. Najwięcej dzieci pojawiło się w Kętach („remis”: 7 dziewczynek i 7 chłopców). Z kolei o pięcioro berbeci – 2 dziewczynki i 3 chłopców – wzbogaciły się Bulowice. Pozostałe maluchy wprowadziły się do Bielany (1 dziewczynka),

Nowej Wsi (2 dziewczynki, 1 chłopiec) oraz Witkowic (2 dziewczynki). Niestety, w tym samym czasie zmuszeni byliśmy pożegnać 21 naszych współmieszkańców. Najmłodszą z nich była 47-letnia bulowiczanka, najstarszą 97-latką z Kęt.

Zmarli:

Achinger Władysław, lat 80 – Witkowice
Bienia Władysław, lat 77 – Witkowice
Boryska Małgorzata, lat 47 – Bulowice
Bryzek Edward, lat 83 – Bielany
Czajor Stanisław Piotr, lat 73 – Bulowice
Drzewiecki Paweł, lat 49 – Witkowice
Frączek Janina Aniela, lat 84 – Kęty

Gabrys Mieczysław, lat 69 – Nowa Wieś
Hajto Stefan Józef, lat 82 – Bulowice
Jurzak Tadeusz Władysław, lat 75 – Bulowice
Kizner Marianna, lat 97 – Kęty
Kłęczar Adam Jan, lat 76 – Nowa Wieś
Leśna Władysława Maria, lat 77 – Kęty
Mleczo Kazimierz-Józef, lat 85 – Kęty
Muszocki Adam, lat 52 – Bielany

Pakuła Konrad, lat 82 – Kęty
Raj Edward, lat 71 – Bielany
Rozlach Roman Antoni, lat 63 – Kęty
Stasica Małgorzata Jadwiga, lat 80 – Łęki
Wojtak Józef, lat 84 – Witkowice
Wysogład Jerzy Adam, lat 54 – Kęty

Niewielkiej zmianie uległ na przestrzeni ostatniego miesiąca stan ludności naszej gminy. Wedle statystyk uwzględniających nie tylko narodziny i zgony, ale także saldo migracji, ubyło nam o jednego mieszkańca. 21 października 2015 r. było nas 33 622, zaś przed miesiącem – 33 623.

Barbara Kuźma-Suazo

Przerwana podróż

25 września przed 17:00 w Zelczynie (gmina Skawina) na drodze krajowej 44 doszło do kolizji drogowej z udziałem autokaru, którym podróżowała 50-osobowa wycieczka z ZSG nr 1 w Kętach. Na skutek zdarzenia 19 osób (18 uczniów i 1 osoba dorosła) zostało lekko rannych i wymagało hospitalizacji.



Poszkodowani z ogólnymi potłuczeniami i otarciami trafili do szpitali w Krakowie i Wadowicach. Po przeprowadzeniu niezbędnej diagnostyki i opatrzeniu powierzchownych ran, wszyscy zostali zwolnieni do domów. Po uczestników wycieczki z Kęt wysłano specjalny autokar zastępczy.

Krakowska Policja wyjaśnia okoliczności, w jakich doszło do zdarzenia. Wiadomo, że w kolizji udział wzięły dwa autobusy – pojazd wiozący wycieczkę oraz drugi, w którym znajdował się tylko kierowca. DK 44 w miejscu kraksy przez dwie godziny była całkowicie zablokowana, a od 19:00 ruch odbywał się tam wahadłowo.

Władze Gminy Kęty składają serdeczne podziękowania wszystkim, którzy na miejscu zdarzenia udzielali pomocy rannym, sprawnie organizując punkt medyczny i akcję ratunkową, a także dyrekcji i pracownikom ZSG nr 1 w Kętach, którzy w feralny, piątkowy wieczór koordynowali działania informacyjne.

Barbara Kuźma-Suazo / fot. OSP Skawina I

Na kwaśnie jabłko...



28 września późnym popołudniem (ok. 18:00) wydarzył się groźnie wyglądający wypadek drogowy. Przy Rondzie Grupy Kęty zderzyły się dwie osobówki. Dwie poszkodowane w wyniku zdarzenia osoby – pasażerowie jednego z aut – trafiły do szpitala.

Ze wstępnych ustaleń policyjnych wynika, że do wypadku doszło z winy kierującego volkswagenem passatem 60-latką z Bielska-Białej, który z nieznanых przyczyn wjechał w tył forda mondeo. Siła uderzenia dodatkowo zepchnęła mondeo na wysoki krawężnik. Auto zostało więc poważnie uszkodzone z dwóch stron.

Dwóch mężczyzn podróżujących fordem odwieziono do szpitala. Jeden z nich doznał urazu szyi, drugi złamania kości miednicy. Obrażenia te niestety wiążą się z koniecznością długiego leczenia i rehabilitacji. Obaj kierowcy wyszli z wypadku bez szwanku. Na miejscu pojawiła się Policja, OSP Kęty, JRG Oświęcim i Andrychów oraz dwa zastępy ratowników medycznych.

Barbara Kuźma-Suazo / fot. OSP Kęty

Nieudane wyprzedzanie



24 września o godzinie 12:45 na ulicy Jana III Sobieskiego w Kętach doszło do groźnego wyglądającego wypadku drogowego.

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, iż 43-letni motocyklista z Kęt zderzył się podczas wyprzedzania ze skręcającym w lewo traktorem z przyczepą, którym kierował 22-letni mieszkaniec Witkowic. W zdarzeniu ucierpiał głównie motocyklista, który doznał obrażeń głowy oraz ogólnych potłuczeń ciała.

oprac. Ach / fot. KPP Oświęcim

Dachowanie na ul. Żeromskiego

Zarzut jazdy w stanie nietrzeźwości i spowodowania kolizji drogowej usłyszał 10 października mężczyzna, który dzień wcześniej „zaparkował” osobowego fiata do góry kołami, a następnie wraz z pasażerami auta zniknął z miejsca zdarzenia. 52-latkowi grozi do 2 lat pozbawienia wolności, zakaz prowadzenia pojazdów oraz wysoka grzywna.

Do zdarzenia doszło 9 października ok. 16:30 na ul. Żeromskiego w Kętach. Policjanci, którzy przyjęli wezwanie i udali się na wskazane miejsce, znaleźli w przydrożnym rowie pojazd przewrócony na dach. Wewnątrz auta, jak i w jego okolicy, nie było

jednak śladu żywej duszy.

– *W trakcie dalszych czynności policjanci ustalili, że właścicielem pojazdu jest mieszkaniec Śląska, a samochodem podróżowało trzech mężczyzn. Policjanci dotarli do miejsca zamieszkania właściciela pojazdu, gdzie ustalili, że pojazdem dysponował jego 52-letni ojciec, który w chwili zatrzymania miał w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu. Mężczyźnie dodatkowo do badań pobrano krew.* – przedstawia dalszy przebieg sprawy Małgorzata Jurecka, rzeczniczka KPP Oświęcim.

Barbara Kuźma-Suazo

Fiatem w pieśzych

O tym, że nasze drogi nie należą do najbezpieczniejszych, informowaliśmy już wielokrotnie. 1 października twierdzenie to znalazło kolejne uzasadnienie. W Bulowicach samochód potrącił pieśzą, która po pasach przechodziła wraz z dzieckiem. Maluch na szczęście nie ucierpiał, kobieta musiała jednak udać się do szpitala.

Do tego niefortunnego zdarzenia doszło w samo południe na ul. Bielskiej. Służby prasowe KPP Oświęcim informują o jego dokładnym przebiegu:

– *Jak wstępnie ustalili policjanci, 25-letni mieszkaniec Czańca, kierując samochodem marki Fiat, potrącił 25-letnią mieszkankę Bulowic, która przechodziła przez przejście dla pieśzych z wózkiem dziecięcym, w którym wiozła 2-letnie dziecko. W wyniku potrącenia kobieta doznała urazu miednicy oraz ogólnych potłuczeń i została przewieziona przez Pogotowie Ratunkowe do szpitala na dalsze leczenie, natomiast dziecko po badaniach zostało przekazane pod opiekę babci.*

Barbara Kuźma-Suazo

Drzewo kontra golf

3 października służby ratownicze otrzymały zgłoszenie dotyczące groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego. Osobowy vw golf zjechał z trasy i uderzył w przydrożne drzewo.

Pech przydarzył się na ul. Spacerowej w Kętach. Jak wynika z policyjnych ustaleń, szczęśliwym zbiegiem okoliczności nikt nie odniósł poważniejszych obrażeń ciała.

Barbara Kuźma-Suazo / fot. OSP Kęty



Zabił psa drewnianą pałką

23 września funkcjonariusze policji zatrzymali 51-letniego mieszkańca naszej gminy podejrzanego o zabicie psa. Jeszcze tego samego dnia zwyrodnialec usłyszał zarzut zabicia czworonoga.

– *Tuż po godzinie 15.00 policjanci z kęckiego komisariatu Policji zostali powiadomieni o zabicu psa na terenie jednej z posesji w Gminie Kęty. Policjanci natychmiast pojechali na miejsce, gdzie ustalili, że 51-letni właściciel posesji, przy użyciu drewnianej pałki zabił swojego psa, a następnie zwłoki zwierzęcia zakopał w ziemi. Zatrzymanemu grożą 2 lata pozbawienia wolności* – komentuje sprawę rzecznik KPP Oświęcim Małgorzata Jurecka.

oprac. Ach

Nocny krzykacz za kratkami

Zakłócaniem ciszy nocnej, znieważeniem funkcjonariuszy Policji i Straży Miejskiej, a w konsekwencji przymusową „wycieczką” do miejsca odosobnienia zakończył balowanie pewien 38-letni kęczanin. Mężczyzna zwrócił na siebie uwagę mundurowych w środku nocy na os. 700-lecia w Kętach.

– *Do zdarzenia doszło w nocy z soboty na niedzielę (26/27 września) około godziny 01:50 na osiedlu 700-lecia w Kętach, gdzie funkcjonariusze interweniowali wobec grupy głośno zachowujących się, nietrzeźwych mężczyzn. Podczas interwencji okazało się, że jeden z mężczyzn nie reaguje na polecenie zachowania się zgodnego z prawem i w dalszym ciągu krzykami zakłóca ciszę nocną. Dodatkowo zaczął znieważać słowami wulgarnymi interweniujących wobec niego funkcjonariuszy Policji i Straży Miejskiej, więc został zatrzymany i trafił do pomieszczeń dla osób zatrzymanych oświęcimskiej komendy Policji – relacjonują całe zajście służby prasowe KPP Oświęcim.*

Swój na pozór błahy wybryk 38-latek przyplaci grzywną za zakłócenie ciszy nocnej. Za znieważenie funkcjonariuszy grozi mu natomiast kara nawet do jednego roku pozbawienia wolności.

Barbara Kuźma-Suazo

Komax z ministerialną zgodą na sprzedaż nawozu organicznego

Końcem października do Przedsiębiorstwa Komunalnego Komax Sp. z o. o. spłynęła ważna, wyczekiwana korespondencja. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi wydał kęckiej spółce pozwolenie na wprowadzenie do obrotu nawozu organicznego produkowanego z odbieranych od mieszkańców odpadów zielonych.

KOMPOMAX, bo taką nazwę nadano nowemu produktowi, został gruntownie przebadany i poddany rozlicznym analizom, których celem było określenie parametrów i właściwości nawozu. Następnie wszczęto skomplikowaną procedurę

uzyskania opinii aż 5 państwowych instytutów badawczych, Instytutu Medycyny Wsi w Lublinie oraz Instytutu Ochrony Środowiska w Warszawie.



Zarząd Przedsiębiorstwa Komunalnego Komax Sp. z o. o. składa serdeczne podziękowania Pani Wiceminister Środowiska Dorocie Niedzieli, która czynnie wspierała inicjatywę, czuwając nad szybkim uzyskaniem niezbędnych opinii i finalnym, pozytywnym rozpatrzeniem wniosku.

Barbara Kuźma-Suazo

Rozbudowa szkoły w Witkowicach zakończona

We wrześniu zakończono największą tegoroczną inwestycję budowlaną związaną z edukacją w Gminie Kęty. W Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Witkowicach przeprowadzono kompleksową modernizację dachu nad starą częścią szkoły. Wartość prac oszacowano na niemal 524 tys. zł.

23 września w obecności m.in. burmistrza, jego pierwszego zastępcy i dyrektor szkoły dokonano oficjalnego odbioru zleconych prac. W telegraficznym skrócie: zdemontowano starą więźbę wraz z dachówką na powierzchni prawie 370 m². Następnie usunięto górną warstwę posadzki znajdującej się poddaszu. Kolejnym etapem inwestycji było wzmocnienie stropu i więźby oraz położenie nowej dachówki. W dalszej kolejności wykonano prace wykończeniowe służące adaptacji poddasza do celów użytkowych. Wybudowano ścianki wewnętrzne, zamontowano nowe grzejniki, oświetlenie, instalację elektryczną i wymalowano sale.

Szkoła w ten sposób zyskała duże sale lekcyjne z dodatkowym zapleczem o łącznej powierzchni 218 m². Dzięki uzyskaniu dodatkowej przestrzeni można było na parterze budynku przeznaczyć jedno z pomieszczeń na jadalnię, której brak doskwierał uczniom. Prace w całości zostały sfinansowane z budżetu Gminy Kęty.

Artur Christ / fot. UG



Winda coraz bliżej

Terminowo przebiegają prace związane z budową windy zewnętrznej w Urzędzie Gminy Kęty. Swoista „dobudówka”, wewnątrz której kursować będzie kabina dźwigu, już nabrała właściwych kształtów.

Winda to inwestycja realizowana z myślą o niepełnosprawnych mieszkańcach naszej gminy i osobach, dla których z różnych przyczyn poruszanie się po schodach stanowi kłopot. Wedle harmonogramu robót, odbiór zadania odbędzie się już 15 listopada.

Przypominamy, że w związku z trwającymi pracami budowlanymi na ul. Jana Kantego, a dokładnie w najbliższej okolicy budynku UG, pojawiły się pewne utrudnienia dla pieszych i kierowców, a przylegający do magistratu parking został częściowo zamknięty. Wdrażany właśnie w życie projekt architektoniczny windy zakłada bowiem nie tylko montaż samego dźwigu, ale i zapewnienie stosownej, towarzyszącej mu infrastruktury technicznej.

Barbara Kuźma-Suazo



Nowe pojemniki na śmieci



Uważny obserwator zauważy, że wzdłuż miejskich ulic pojawiają się nowe, przydrożne kosze na śmieci.

Zainstalowane pojemniki można spotkać chociażby w rejonie skrzyżowania ulicy Wyspiańskiego z ul. Kleparz oraz na Podlesiu przy skrzyżowaniu ulic Partyzantów i Św. M.M. Kolbego (przy tablicy informacyjnej) oraz w pobliżu krzyżówki ulic Partyzantów i Żeromskiego.

Urzednicy z Wydziału Infrastruktury Gminnej zapewniają, że w miarę możliwości stare i zniszczone kosze (często padające ofiarą wandalii) będą wymieniane systematycznie na nowe, a w razie potrzeby - również instalowane w nowych lokalizacjach. Koszt jednego pojemnika

z wkładem wynosi dokładnie 423 zł brutto.

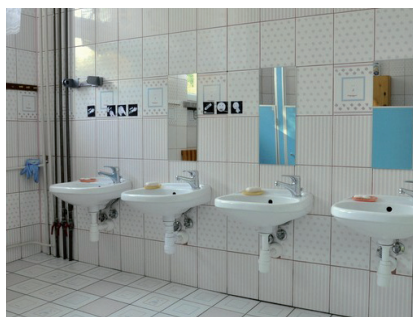
Nie trzeba nikogo przekonywać, jak ważną rolę spełniają owe pojemniki, bez których nasze ulice zostałyby zasypane masą drobnych śmieci, niedopałkami papierosów czy gumami do żucia. Inną sprawą jest kultura osobista (a właściwie jej brak) niektórych osób, które często z lenistwa potrafią wyrzucić śmieci kilka metrów od kosza. Walka z tym procederem przypomina nieco walkę z wiatrakami, ale mamy nadzieję, że odpowiednia ilość pojemników, w połączeniu z odpowiedzialnym zachowaniem przechodniów, wpłynie pozytywnie na poprawę porządku na naszych ulicach.

Artur Christ

SPWP nr 7 w Kętach: Inwestycja pierwszej potrzeby zakończona

O tym, że dzieci są szczególnie wyczułone na przyjazny wygląd pomieszczeń, wiemy wszyscy. O ile dorośli potrafią przeboleć stare graty pamiętające jeszcze dawną epokę, dla maluszków stanowią one czasem duży problem. Właśnie dlatego w minione wakacje w Samorządowej Placówce Wychowania Przedszkolnego nr 7 przeprowadzono niezbędną, łazienkową rewolucję.

W trzech łazienkach używanych przez dzieci wymieniono sanitariaty i wyposażenie. Dawny wystrój, urządzenia i drzwiczki do kabin pamiętające jeszcze lata 70. zastąpiono nowymi. Co ważne, „następcy” nie tylko spełniają



wszystkie, wyśrubowane normy, ale i cieszą oko wzorami i kolorami. Koszty inwestycji, która wyniosła niemal 5 600 zł (5 227,50 zł – zakup sprzętów, 367 zł – transport) pokryte zostały z własnych środków budżetowych placówki.

O montaż zadbała z kolei Gmina Kęty.

– Po wymianie instalacji elektrycznej, która szczególnie leżała mi na sercu ze względów bezpieczeństwa, a także wymianie wszystkich okien, łazienki były inwestycją pierwszej potrzeby – podkreśla Dyrektor Samorządowej Placówki Wychowania Przedszkolnego nr 7 Barbara Bizukoj, dodając, że rzecz jasna na tym nie kończą się potrzeby przedszkola:

– O wymianę prosi się ogrodzenie, trzeba przemyśleć sprawę instalacji wodno-kanalizacyjnej czy mebli kuchennych. Ostatnio działa się dużo, ale i dużo wciąż jeszcze mamy w planach.

Barbara Kuźma-Suazo

Remont kaplicy cmentarnej w Bulowicach

8 października odebrano kolejną inwestycję zrealizowaną w ramach budżetu obywatelskiego - bulowicką, odremontowaną kaplicę.

Zakres prac obejmował m.in. wymianę daszku nad wejściem oraz blacharkę okna, tynkowanie wnętrza, odmalowanie ścian wewnętrznych i elewacji kaplicy, ocieplenie styropianem ściany szczytowej oraz kominów, wymianę obróbki blacharskiej ściany szczytowej (wraz z kominami), obłożenie schodów przy wejściu do kaplicy oraz toalety płytami z kamienia naturalnego, wymianę drzwi wejściowych do kaplicy i toalety, wykonanie odwodnienia wokół kaplicy. Kaplica została również wyposażona w komorę chłodniczą oraz krzesła. Prace remontowe wyniosły 64 251,26 zł.

oprac. Artur Christ

REKLAMA



zaprasza dzieci w wieku 1,5 roku do 4 lat wraz z rodzicami na wyjątkowe zajęcia edukacyjne.

EDUKACJA PRZEZ ZABAWĘ

Zabawa przy muzyce
dziecięcej i klasycznej
z wykorzystaniem
gier i zabaw edukacyjnych

ORGANIZUJEMY TAKŻE:

- ✓ twórcze warsztaty dla dzieci od lat 5
- ✓ kreatywne przyjęcia urodzinowe

KĘTY, os. 700-lecia /za TESCO/
+48 696 595 509

www.akademiamamutek.pl

Zmiany na kolei

Dobre wieści dla podróżnych i entuzjastów kolei. Dużymi krokami zbliża się rozkład jazdy linii kolejowej nr 117, który wejdzie w życie 13 grudnia. Rewolucji nie ma, ale jest kilka zmian, które powinny cieszyć korzystających na co dzień z tej formy transportu. Wygląda na to, iż Przewozy Regionalne obrały dobry kurs względem podróżnych, wychodząc naprzeciw ich oczekiwaniom.

W telegraficznym skrócie: na linii pojawiają się składy TLK-PKP Intercity, którymi dojedziemy bezpośrednio do Zakopanego i Wrocławia. Osoby dojeżdżające do pracy w Bielsku-Białej będą mogły spokojnie dojechać i wrócić z pracy po I, II i III zmianie. Ponadto na linii kursować będą codzienne składy do i z Krakowa.

To nie koniec dobrych wieści. Wszystko wskazuje na to, iż linia doczeka się niezbędnego remontu, który znacznie wpłynie na czas i komfort podróży. Radny Sejmiku Województwa Małopolskiego Rafał Stuglik otrzymał taką oto odpowiedź na złożoną interpelację w sprawie naszej linii:



Podczas obrad sesji Sejmiku Województwa Małopolskiego zgłosiłem interpelację w sprawie aktualnego statusu prawnego rewitalizacji linii kolejowej nr 117 relacji Kalwaria Zebrzydowska-Bielsko-Biała. Poprosiłem o odpowiedź, czy owa modernizacja na odcinku od Lanckorony przez Wadowice do granicy województwa małopolskiego z województwem śląskim została zaliczona do zadań o charakterze podstawowym czy rezerwowym. Zapytałem również, w których latach należy spodziewać się rozpoczęcia tej rewitalizacji. W odpowiedzi dowiedziałem się, że rewitalizacja linii kolejowej 117 ujęta jest w Kontrakcie Terytorialnym dla Województwa Małopol-

skiego, jako przedsięwzięcie podstawowe. Otrzymałem także dokładny harmonogram realizacji tej inwestycji. Plan przedstawia się następująco:

1. Studium wykonalności - podpisanie umowy - IV kwartał 2015,
2. Uzyskanie decyzji środowiskowej - II kwartał 2017,
3. Przetarg na roboty budowlane - III kwartał 2017,
4. Pozwolenie na budowę przy założeniu, że roboty będą wykonywane na zgłoszenie - II kwartał 2019,
5. Planowany termin zakończenia robót budowlanych - II kwartał 2021.

Cenniki i ulgi pozostają bez zmian. Polecamy śledzić profil facebookowy na temat naszej linii – www.facebook.com/LiniaKolejowa117. Znajdą tam Państwo zawsze aktualne informacje na temat rozkładów jazdy, prac modernizacyjnych i innych wydarzeniach dotyczących tej linii. Warto odwiedzić również stronę Przewozów Regionalnych: www.przewozyregionalne.pl, gdzie znajduje się proponowany rozkład jazdy.

Artur Christ

Podatki lokalne w 2016 roku

Najważniejsze zmiany, które wejdą w życie z dniem 1 stycznia 2016 r.

1. Jednorazowa płatność podatków od nieruchomości, rolnego i leśnego w terminie płatności pierwszej raty tj. 15 marca, jeśli roczna kwota podatku nie przekracza kwoty 100 zł.

2. Podatek nie będzie pobierany - nie będą wydawane i doręczane podatnikom (osobom fizycznym) decyzje ustalające wysokość zobowiązań podatkowych, jeśli wysokość zobowiązania podatkowego na dany rok podatkowy nie przekraczałyby określonych, na dzień 1 stycznia danego roku podatkowego, najniższych kosztów doręczenia w obrocie krajowym przesyłki poleconej za potwierdzeniem odbioru.

Aktualnie kwota, do której nie będą wystawiane i doręczane decyzje wy-

nosi 6,10 zł, w praktyce, ze względu na zasadę zaokrąglania podatków będzie to kwota 6,49 zł.

3. Nowe zasady przeliczania użytków rolnych:

- rowy – 1 ha fiz. = 0,2 ha przel.
- grunty rolne zabudowane – 1 ha fiz. = 1 ha przel.
- grunty zadrzewione i zakrzewione na użytkach rolnych – 1 ha fiz. = 0,2 ha przel.
- grunty pod stawami niezarybionymi – 1 ha fiz. = 0,2 ha przel.
- grunty, dla których nie można ustalić przelicznika – 1 ha fiz. = 1 ha przel.

Oznacza to, że zmianie ulegnie liczba hektarów przeliczeniowych będących podstawą do naliczania podatku rolnego w gospodarstwach rolnych.

Wydział Dochodów

Wybory do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

Mandaty poselskie w wyborach do Sejmu RP w okręgu wyborczym nr 12 zdobyli:

KW Prawo i Sprawiedliwość
Szydło Beata Maria
Polak Marek Władysław
Szlachetka Jarosław Piotr
Filipiak Ewa Maria
Biernat Zbigniew Stanisław

KW Platforma Obywatelska RP
Sowa Marek Jan
Niedziela Dorota

KWW „Kukiz'15”
Brynkus Józef

Mandat senatorski w wyborach do Senatu RP w okręgu wyborczym nr 30 zdobył:

Andrzej Michał Pająk
KW Prawo i Sprawiedliwość

Frekwencja w Gminie Kęty:
56.89 %

oprac. Artur Christ

Prawdziwe rarytasy w muzeum

W sierpniu kęckie muzeum odwiedziła córka państwa Ewy (z domu Dyczkowskiej) i Wiesława Cząstków. Podczas zwyczajnej rozmowy padła informacja o starych przedmiotach pozostałych po dawnym kęckim fryzjerze, przechowywanych przez jej rodziców do dnia dzisiejszego. Zaproponowała przy tym by skontaktować się z nimi w tej sprawie. Nie mogliśmy przepuścić takiej okazji i następnego dnia byliśmy już w domu państwa Cząstków. Po krótkiej, bardzo miłej rozmowie, od razu zostaliśmy zaproszeni na strych, na którym przechowywano wspomniane pamiątki. Upał w tym dniu doskwierał wszystkim, ale naszej ciekawości zupełnie to nie przeszkadzało. Wkrótce okazało się, że mamy do czynienia z prawdziwym skarbem. Kolekcja była unikatowa. Przed nami stały meble i wyposażenie kęckiego przedwojennego salonu fryzjerskiego Michała Dyczkowskiego – wujka Pani Ewy. Wśród nich piękne obrotowe krzesła, witryny do prezentacji kosmetyków, stojaki na lustra, szafki, piękny szyld reklamowy, a nawet lustro ze specjalnym podświetleniem. Do kolekcji należał również kompletny warsztat do wytwarzania peruk oraz przedwojenne, urządzenie do elektrycznego masażu twarzy, oraz dawne kosmetyki. Całość uzupełniały dokumenty wraz z pieczęcią firmy. Już wiedzieliśmy, że przedmioty te stanowiłyby kompletną rekonstrukcję zakładu i to miejscowego, naszego - kęckiego. Takich eksponatów próżno szukać w wielu polskich muzeach.

W kolejnej partii skarbów znalazły się fotografie, w tym nieznaną (a obecnie najstarszą) przedstawiającą kęckich „Sokol-

ników” na czele z dr Władysławem Dziewońskim. Pozostałe – równie cenne – są źródłem wiedzy nie tylko o rodzinie Michała Dyczkowskiego, ale także o przedwojennych Kętach. Nasze serca podbiły również dwa albumy pełne pocztówek wysłanych z różnych miejsc walk I wojny światowej. Na tym jednak nie koniec. W trakcie dalszych prac, zauważyliśmy kilka firmowych kopert „Stowarzyszenia byłych wojskowych w Kętach”, do których należał i pręźnie działał pan Michał. Jakaż była ekscytacja, kiedy okazało się, że na strychu zachowało się prawie kompletne archiwum tego stowarzyszenia. Stowarzyszenia, o którym świat nauki wiedział niewiele. Przed nami znajdował się okazały zbiór dokumentów powstałych od końca XIX w. do lat 60 XX w. Były to księgi uchwał i protokołów, rejestry dochodów i wydatków, księgi z wykazami zarejestrowanych członków stowarzyszenia, szeroka korespondencja organizacji oraz dwie bardzo dobrze zachowane pieczęcie. Naszym zachwytem nie było końca. Szczytem szczęścia jednak okazała się deklaracja Państwa Cząstków, że przekazują całą kolekcję społeczności Gminy Kęty. Wyposażenie zostało wstępnie oczyszczone i zabezpieczone, pozostałe przedmioty przechodzą kolejne etapy konserwacji, niezbędne w trakcie przyjęcia przedmiotów do zbiorów muzealnych. Po oczyszczeniu każdy z podarowanych eksponatów czeka na opracowanie naukowe.



W sumie do kęckiego muzeum trafiły 2084 obiekty. Blisko 760 z nich stanowią dokumenty, 800 fotografie i pocztówki, około 80 to elementy wyposażenia salonu fryzjerskiego. Pozostałe rzeczy to przedmioty należące do gospodarstwa domowego Pana Michała Dyczkowskiego.

Przekazana muzeum kolekcja będzie nosić nazwę „Zbiór Michała Dyczkowskiego”. Chcąc podzielić się naszą radością i wdzięcznością, część pamiątek tego odnalezionego świata zostanie udostępniona na najbliższej wystawie czasowej, na którą serdecznie zapraszamy.

Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach składa serdeczne podziękowania Państwu Ewie (z domu Dyczkowskiej) i Wiesławowi Cząstkowi za tak życzliwe przyjęcie nas w swoich progach oraz niezwykły dar jakim Państwo obdarzyliście społeczność Gminy Kęty. Dar ten, bezcenny dla poznania przeszłości miasta, jest cudem również dlatego, że nie przepaść wyrzucony, ani sprzedany osobom z zewnątrz. Poprzez przekazanie do naszego Muzeum bezcennych przedmiotów po Panu Michale Dyczkowskim tym samym zbudowali mu Państwo trwałe pomnik życia, a w naszych sercach wdzięczność, której słowa wyrazić nie są w stanie.

Jeszcze raz dziękujemy w imieniu naszym i przyszłych pokoleń.

Pracownicy Muzeum w Kętach

Święto 11 listopada w kęckim muzeum – na legionowym szlaku

W dniu Święta Niepodległości zapraszamy do muzeum na zwiedzanie bezpłatne wystaw starych muzeum w godz. 13.00-17.00.

O godz. 14.30 w sali wystaw czasowych (piętro) odbędzie się spotkanie „Tu narodziło się wojsko polskie”, poświęcone I wojnie światowej oraz 100. rocznicy pobytu I Brygady Legionów w Kętach i okolicy.

Program spotkania:

14.30 - „Wojna, która przywróciła nam wolność” – prelekcja dr Andrzeja Małysy.

15.00 – „Pobyt I Brygady w Kętach i okolicy we wspomnieniach, pamiątkach i relacjach” – prezentacja multimedialna z przytoczeniem fragmentów najciekawszych relacji legionistów z pobytu w Kętach i okolicy.

16.00 - Promocja folderu „Tu narodziło się wojsko polskie. Pobyt I Brygady Legionów w Kętach i okolicy w 1915 r.” oraz prezentacja wystawy zdjęć młodzieży z Kółka Regionalnego w Witkowicach prezentującej miejsca z Kęt związanych z I Brygadą.

Każda osoba otrzyma bezpłatny egzemplarz folderu. Wstęp wolny. Zapraszamy.

Spotkanie zorganizowane zostanie w ramach projektu Muzeum pt. „Tu narodziło się wojsko. Pobyt I Brygady Legionów w Kętach i okolicy w 1915 r.” realizowanego w ramach Małopolskiego Programu Obchodów „100-lecie I wojny światowej”, którego koordynatorem jest Małopolski Instytut Kultury.

Partnerzy:



małopolski
instytut
kultury

MIK

Kulturalny rozkład jazdy

04.11 godz. 15.00 „Słuchamy z wyobraźnią” – zajęcia czytelnicze i plastyczne dla dzieci (Bibl. Podlesie)

05.11 godz. 11.00 Wirtualne spotkanie dla seniorów (i wszystkich chętnych) z ciekawą osobą w ramach projektu „Akcja: e-motywacja!” (Bibl. Kęty)

05.11 godz. 14.00 Korepetycje z języka polskiego, pomoc przy odrabianiu zadań domowych oraz głośne czytanie (dla dzieci w młodszym wieku szkolnym) (Bibl. Podlesie)

05.11 godz. 15.00 UTW – Warsztaty muzealno-historyczne. Temat: „Narodziny Niepodległej” – dr Andrzej Małyś (Muzeum)

05.11 godz. 17.00 Dysk. Klub Książki. (Bibl. Kęty)

06.11 godz. 14.30 Kawiarenka filmowa dla dorosłych (Bibl. Łęki)

06.11 godz. 14.30 „Matematyka nie taka straszna” – korepetycje z matematyki. Zapisy w bibliotece w godz. pracy placówki (Bibl. Podlesie)

06.11 godz. 18.00 DKF – Projekcja filmu „Mania” z 1918 r. z muzyką na żywo w wykonaniu zespołu Czerwie (DK)

07.11 godz. 10.00 Akademia Dziecięca Kolorowe Kultury – Starożytny Rzym (DK)

07.11 godz. 11.00 „Czytam sobie w bibliotece”. Warsztaty czytelniczo-animacyjne dla dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym (Bibl. Nowa Wieś)

07.11 godz. 18.00 Liga STAND UP Kęty – przesłuchania konkursowe (#kre-akcje_nie_tylko_na_miasto) (DK)

08.11 godz. 16.00 Recital Katarzyny Żak z okazji Ogólnopolskiego Dnia Seniora (DK)

09.11 godz. 16.30 UTW – Wykład – historia. Temat: „Muzy Marszałka” – Katarzyna Senkowska (DK)

09.11 godz. 16.30 Popołudniowe bajania – zajęcia dla dzieci w wieku przedszkolnym (Bibl. Kęty)

12.11 godz. 14.00 Korepetycje z języka polskiego, pomoc przy odrabianiu zadań domowych oraz głośne czytanie (dla dzieci w młodszym wieku szkolnym) (Bibl. Podlesie)

12.11 godz. 17.00 Wernisaż wystawy fotograficznej „Obiektywni w obiektywie” (#kre-akcje_nie_tylko_na_miasto) (DK)

12.11 godz. 17.00 Kawiarenka filmowa (Bibl. w Kęty)

13.11 godz. 14.30 Kawiarenka filmowa dla dorosłych (Bibl. Łęki)

13.11 godz. 14.30 „Matematyka nie taka straszna” – korepetycje z matematyki. Zapisy w bibliotece w godz. pracy placówki (Bibl. Podlesie)

13.11 godz. 17.00 Klub szachowy oraz gry edukacyjne dla dzieci i młodzieży (Bibl. Podlesie)

13.11 godz. 18.00 Koncert Młodzieżowej Orkiestry Dętej działającej przy Stowarzyszeniu WPÓLNIE dla Nowej Wsi (#kre-akcje_nie_tylko_na_miasto) (ZSG Nowa Wieś)

15.11 godz. 14.00 Festiwal Harcerski „Kraina łagodności” (DK)

15.11 godz. 19.00 Koncert zespołu „Cisza jak ta” (DK)

16.11 godz. 8.15 KinoSzkoła – „Świat jest ciekawy, bo różnimy się od siebie. O uprzedzeniach i tolerancji” – film „Siostry wampirki” (DK)

16.11 godz. 9.30 KinoSzkoła – Warsztaty medialne: Historia kina polskiego przez pryzmat twórczości A. Wajdy (PZ 11)

16.11 godz. 11.30 KinoSzkoła – „Wewnętrzne drogowskazy – co jest w życiu ważne?” – film „Biała jak mleko, czerwona jak krew” (DK)

16.11 godz. 16.30 UTW – Wykład – „Zapomniana sztuka sensownej dyskusji” – Wiesław Pyka (DK)

18.11 godz. 15.00 Warsztaty plastyczne dla dzieci (Bibl. Bielany)

18.11 godz. 15.00 „Przyjaciele Świnki Peppy” – zajęcia dla dzieci w wieku przedszkolnym (Bibl. Łęki)

18.11 godz. 16.30 UTW – Warsztaty literackie z cyklu „Ze śmiechem nie ma żartów, czyli historia literatury nie-poważnej” – cz. I – wykl. Agata Ćwiertnia (DK)

18.11 godz. 17.00 Spotkanie Koła Sympatyków Kęt Podlesia. Wieczorek poetycko-muzyczny pamięci pisarza z Kęt Podlesia Kazimierza Palmy (Bibl. Podlesie)

18.11 godz. 19.00 DKF – Film „Życie na kredyć”

19.11 godz. 8.30 KinoSzkoła – „Jesteś odpowiedzialny za to, co oswoiłeś, czyli o przyjaźni” – film „Mały książę” 3D (DK)

19.11 godz. 11.00 KinoSzkoła – „Jesteś odpowiedzialny za to, co oswoiłeś, czyli o przyjaźni” – film „Mały książę” 3D (DK)

19.11 godz. 14.00 Korepetycje z języka polskiego, pomoc przy odrabianiu zadań domowych oraz głośne czytanie (dla dzieci w młodszym wieku szkolnym) (Bibl. Podlesie)

19.11 godz. 18.00 Klub Obieżyświatów – Sebastian Bielak „Thassos – szmaragdowa wyspa słonecznej Grecji” (DK)

20.11 godz. 14.30 Kawiarenka filmowa dla dorosłych (Bibl. Łęki)

20.11 godz. 14.30 „Matematyka nie taka straszna” – korepetycje z matematyki. Zapisy w bibliotece w godz. pracy placówki (Bibl. Podlesie)

21.11 godz. 10.00 Akademia Dziecięca Kolorowe Kultury – Mezoameryka (DK)

23.11 godz. 16.30 UTW – Wykład „Szlachetne zdrowie...” (DK)

23.11 godz. 16.30 Popołudniowe bajania – zajęcia dla dzieci w wieku przedszkolnym (Bibl. Kęty)

25.11 godz. 15.00 „Dzień Pluszowego Misia” – zajęcia dla dzieci (można przynieść ulubione maskotki) (Bibl. Łęki)

25.11 godz. 15.00 „Słuchamy z wyobraźnią” – zajęcia czytelnicze i plastyczne dla dzieci (Bibl. Podlesie)

25.11 godz. 17.00 Klub szachowy oraz gry edukacyjne dla dzieci i młodzieży (Bibl. Podlesie)

26.11 godz. 14.00 Korepetycje z języka polskiego, pomoc przy odrabianiu zadań domowych oraz głośne czytanie (dla dzieci w młodszym wieku szkolnym) (Bibl. Podlesie)

26.11 godz. 16.00 UTW – Wieczór Andrzejkowy (restauracja „Relax”)

26.11 godz. 17.00 „Czytamy literaturę klasyczną. Zaczniemy od Pana Tadeusza – Adama Mickiewicza” (Bibl. Kęty)

27.11 godz. 14.30 Kawiarenka filmowa dla dorosłych (Bibl. Łęki)

27.11 godz. 14.30 „Matematyka nie taka straszna” – korepetycje z matematyki. Zapisy w bibliotece w godz. pracy placówki (Bibl. Podlesie)

27.11 godz. 16.30 Wieczór andrzejkowy w bibliotece. Spotkanie dla dzieci i młodzieży (Bibl. Nowa Wieś)

30.11 godz. 17.00 UTW/DKF – Popołudnie Filmowe – prelekcja dr J. Skorek nt. „Kino drogi jako kino poszukiwania prawdy w życiu”. Film „Tajemnica Filomeny” (DK)

Klub Brydżowy oraz nauka brydża dla początkujących - każdy wtorek, godz. 15:00-18:00. (Bibl. Podlesie)

- do 06.11 Wystawa Linorytu Marka Wągiela i uczestników warsztatów w ramach projektu „#kre-akcje_nie_tylko_na_miasto” (Sala Studyjna DK)

- Wystawa „Moja modlitwa” – malarstwo na szkle i rzeźba Krzysztofa Okonia (Galeria DK)

- do 10.11 Wystawa „Credo” – fotografii Roberta Huka (na piętrze DK)

- 12.11-02.12 Wystawa fotograficzna „Obiektywni w obiektywie” (#kre-akcje_nie_tylko_na_miasto) (Galeria DK)

Szczegółowe informacje:
www.domkultury.kety.pl
www.biblioteka.kety.pl
www.muzeum.kety.pl

Udany festiwal Psallite Deo

Zakończył się Festiwal Twórczości Religijnej Psallite Deo, który gościł w Domu Kultury w Kętach od 15 do 18 października. W tym roku był on częścią szerszego projektu „VOX POLONIAE w stronę rozwoju i zacieśnienia kontaktów bezpośrednich”. Jego organizatorem był Urząd Gminy Kęty, natomiast współorganizatorem – kęcki Dom Kultury. Grand Prix Festiwalu zdobyła Marta Mikuła z Roczyn.

Tegoroczny festiwal rozpoczął się we czwartek (15.10) od wernisażu wystaw Krzysztofa Okonia „Moja modlitwa” oraz Roberta Huka „Credo”.

W piątek miał miejsce Międzdekanałny Konkurs muzyczny. W konkursie międzydekanałnym zaprezentowały się 3 zespoły dziecięco-młodzieżowe, 5 solistów, 7 ludowych zespołów śpiewających oraz chóry: z Kęt, Oświęcimia, Bulowic, Bielska-Białej, Cieszyna, Nowej Wsi, Brzeszcz, Grojca, Głębowic i Hecznarowic.

W piątek odbyła się także uroczysta inauguracja XVIII Międzynarodowego Festiwalu Twórczości Religijnej Psallite Deo. Uroczystej inauguracji dokonał Burmistrz Gminy Kęty Krzysztof Jan Klęczar. Ogłoszono wtedy również wyniki konkursu fotograficznego pt. „Duchowość i mistyka w obiektywie” skierowanego do Polaków i reprezentantów Polonii. Jury przyznało następujące miejsca i wyróżnienia: I miejsce: Adam Falkowski z Bielska Podlaskiego, II miejsce: Igor Neshcheret, wyróżnienia: Aleś Saroka oraz Aleksandra Hurbo z Mińska na Białorusi.

Tego wieczoru wręczono także nagrody w zorganizowanym dla Polonii konkursie literackim „ojczysty-polski-mój”. Pierwsze miejsce zajęła Karolina Paprocka – nauczyciel j. polskiego w Szkole Języka i Kultury Polskiej w Bielfeld w Niemczech za pracę „Opowiadanie starego dębu”.

Ogłoszono także nominacje do międzynarodowego konkursu muzycznego. Spośród zespołów, solistów i chórów występujących w konkursie między-



dekanałnym wybrano: Adama Płonkę z Kęt, zespół Kontrasty działający przy MDK w Komorowicach, chór Wrzos z Głębowic oraz Zespół Pieśni i Tańca Iskierki i Iskierkowa Familia.

Artystyczną część inauguracji stanowiły występy zaproszonych zespołów polonijnych: Chóru Majowy Kwiat z Mińska na Białorusi, Zespołu folklorystycznego Vierbica z Mińska na Białorusi, Chóru „Kiyovskye Blahochestya” ze Lwowa na Ukrainie i Chóru pw. Św. Barbary z miejscowości Kaczyka w Rumunii. Inaugurację zakończył recital kęczanki Katarzyny Wietrzny - laureatki wielu konkursów muzycznych, występującej na polskich i zagranicznych scenach.

W piątek 17 października sala widowiskowa Domu Kultury w Kętach, a także kaplica św. Jana Kantego od wczesnych godzin popołudniowych rozbrzmiewały muzyką religijną w wykonaniu uczestników XVIII Międzynarodowego Festiwalu Twórczości Religijnej Psallite Deo. Festiwalową niedzielę 18 października

rozpoczęły koncerty polonijnych chórów w kęckich kościołach. Zaprezentowały się one w kościele ŚŚ. Małgorzaty i Katarzyny, kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa, kaplicy św. Jana Kantego, kościele pw. Najdroższej Krwi Pana Jezusa w Kętach Podlesiu oraz w kościele Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny przy klasztorze OO. Franciszkanów Reformatów.

Tradycyjnie już w programie ostatniego festiwalowego dnia znalazło się modlitewne spotkanie ekumeniczne, które miało miejsce przed kaplicą św. Jana Kantego. We wspólnej modlitwie wzięli udział: ks. proboszcz Franciszek Knapik, ks. Piotr Kroczek, ks. Henryk Mach, ks. Andriej Kashchuk z Ukrainy i ks. Daniel Lucaci z Rumunii. Po występach polonijnych chórów symbolicznym zakończeniem Festiwalu było wspólne odśpiewanie przez wszystkich „Barki”, która stała się już nieoficjalnym festiwalowym hymnem.

Patronat honorowy nad projektem „Vox Poloniae – w stronę rozwoju i zacieśniania kontaktów bezpośrednich” objęli: Ordynariusz Diecezji Bielsko-Żywieckiej Kościoła Rzymsko-Katolickiego bp Roman Pindel, Biskup Diecezji Cieszyńskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego Paweł Anweiler, Ordynariusz Diecezji Łódzko-Poznańskiej Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego abp Szymon Romańczuk, Biskup Kościoła Ewangelicko-Reformowanego Marek Izdebski, Biskup Kościoła Ewangelicko-Metodystycznego Andrzej Malicki oraz Marszałek Województwa Małopolskiego Marek Sowa, Starosta Oświęcimski Zbigniew Starzec i Burmistrz Gminy Kęty Krzysztof Jan Klęczar.

Projekt jest współfinansowany ze środków finansowych otrzymanych z Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu na realizację zadania „Współpraca z Polonią i Polakami za granicą w 2015 r.”

The project is co-financed from the funds granted by the Ministry of Foreign Affairs in the competition for the public task „Cooperation with Polish Diaspora and Poles Abroad in 2015.”



Rzeczpospolita Polska
Ministerstwo
Spraw Zagranicznych

Laureaci XVIII Międzynarodowego Festiwalu Twórczości Religijnej Psallite Deo:

kategoria: zespoły

III miejsce: Gaudete in Domino z Gliwic,

II miejsce: Kontrasty z Bielska-Białej,

I miejsce: Jeho Deti z Preszowa na Słowacji,

kategoria: zespoły folkowe

wyróżnienie: Dziecęca Kapelka Folkowa z DK w Wapienicy,

III miejsce: nie przyznano,

II miejsce: ZPiT Iskierki i Iskierkowa Familia z Brzeszcz,

I miejsce: Kapela Folkowa z DK w Wapienicy,

kategoria: chóry

wyróżnienie: Chór pw św. Barbary z Kaczyki w Rumunii,

wyróżnienie: Kiyowskie Blahochestia ze Lwowa,

III miejsce ex aequo: zespół Wrzos z Głębowic,

III miejsce ex aequo: zespół Vierbica z Mińska na Białorusi,

II miejsce: Męski Chór Harfa z Bielska-Białej,

I miejsce: i nagrodę VOX POLONIA zdobył chór Majowy Kwiat z Mińska na Białorusi,

kategoria: soliści

nagroda specjalna za projekt autorski dla kompozytora Ireneusza Wypicha i sopranistki Katarzyny Skulskiej,

wyróżnienie: Adam Płonka z Kęt,

wyróżnienie: Szymon Kolber z Kęt,

III miejsce: nie przyznano,

II miejsce:

Andrzej Ługin z zespołu Laudans z Bielska-Białej,

I miejsce i nagrodę GRAND PRIX: Marta Mikuła z Roczyn.

Szczegółowe informacje o wynikach znajdują się na www.info.kety.pl

Inauguracja roku w UTW



Po raz piąty już w sali widowiskowej Domu Kultury w Kętach miała miejsce inauguracja roku akademickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. W tym roku studia na kęckim UTW rozpoczęło 197 słuchaczy, najwięcej do tej pory.

Inaugurację uświetniła obecność dr. hab. prof. UP w Krakowie Jana Suchanicza – prorektora ds. Studenckich Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji w Krakowie, który sprawuje patronat nad UTW w Kętach. Obecna była również dr Wanda Matras-Mastalerz – adiunkt w Instytucie Informacji i Bibliotekoznawstwa UP – opiekun UTW z ramienia krakowskiego Uniwersytetu. Rolę gospodarza uroczystości pełnił burmistrz Gminy Kęty Krzysztof Jan Klęczar. Salę widowiskową Domu Kultury wypełnili słuchacze, przedstawiciele kęckich władz oraz dyrektorzy gminnych jednostek organizacyjnych. Tradycyjnie inaugurację nowego roku akademickiego ogłosił prof. Jan Suchanicz, a nowi słuchacze UTW, których w tym roku jest 42, odebrali swoje indeksy. Z wykładem inauguracyjnym na temat „Mieć piękny umysł. Metoda 6 kapeluszy myślowych według Edwarda de Bono” wystąpiła dr Wanda Matras-Mastalerz. Odpowiednią kulturalną oprawę tegorocznej inauguracji zapewniła Olga Bończyk. W programie jej recitalu znalazły się zarówno piosenki nastrojowe, jak i porywające energicznym rytmem, zaś o pozytywnej reakcji publiczności niech świadczy fakt, iż koncert trwał znacznie dłużej niż pierwotnie planowano.



#kre-akcje_nie_tylko_na_miasto

Dom Kultury w Kętach i sołtys Nowej Wsi zapraszają na

KONCERT młodzieżowej orkiestry dętej

działającej przy Stowarzyszeniu WSPÓLNIE dla Nowej Wsi

13.11.2015 / 18:00
miejsce: ZSG w Nowej Wsi

Dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu Dom Kultury+ Inicjatywy lokalne 2015

Kolejną inicjatywą w ramach dofinansowanego z Narodowego Centrum Kultury projektu „#kre-akcje_nie_tylko_na_miasto”, który realizuje Dom Kultury w Kętach, było zatrudnienie kapelmistrza dla młodzieżowej orkiestry dętej w Nowej Wsi.

Orkiestra powstała dzięki staraniom Stowarzyszenia „Wspólnie dla Nowej Wsi” oraz sołtys Doroty Kusak. Od sierpnia orkiestra pilnie ćwiczy pod okiem kapelmistrza Leopolda Skupienia. Ukoronowaniem wyłożonej pracy będzie koncert 13 listopada o godz. 18.00 w Zespole Szkolno-Gimnazjalnym w Nowej Wsi.

Dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu Dom Kultury+ Inicjatywy lokalne 2015.

Demon

Thriller, prod. Polska, Izrael, reż. Marcin Wrona, wyk. Itay Tiran, Agnieszka Żuławska, Andrzej Grabowski, Tomasz Schuchardt, Katarzyna Herman, czas. 93 min., od 15 l.

31.10 g. 19.00; 02.11 g. 19.00;
03.11 g. 19.00; 04.11 g. 19.00

Piotruś. Wyprawa do Nibylandii 2D i 3D

Fantasy, przygodowy, prod. USA, reż. Joe Wright, wyk. Hugh Jackman, Levi Miller, Garrett Hedlund, Rooney Mara, Adele Akhtar, czas. 111 min., od 7 l.

05.11 g. 17.00; 07.11 g. 15.00;
08.11 g. 10.00; 10.11 g. 17.00;
11.11 g. 15.00

The Walk. Sięgając chmur

Biograficzny, dramat, prod. USA, reż. Robert Zemeckis, wyk. Joseph Gordon Levitt, Ben Kingsley, Charlotte Le Bon, James Badge Dale, Ben Schwartz, czas 123 min., od 15 l.

05.11 g. 19.00; 06.11 g. 20.30;
07.11 g. 17.00; 08.11 g. 20.00

DKF - Mania, historia pracownicy fabryki papierosów

Dramat, niemy (1918), prod. Niemcy, reż. Eugen Illés, wyk. Pola Negri, Arthur Schröder, 85 min.

Muzyka na żywo: zespół Czerwie.
06.11 g. 18.00

11 minut

Thriller, psychologiczny, prod. Irlandia, Polska, reż. Jerzy Skolimowski, wyk. Wojciech Meczwaldowski, Andrzej Chyra, Dawid Ogrodnik, czas. 81 min., od 15 l.

07.11 g. 19.00; 08.11 g. 18.30;
09.11 g. 19.00; 10.11 g. 19.00

Obce niebo

Dramat, thriller, prod. Polska, Szwecja, reż. Dariusz Gajewski, wyk. Agnieszka Grochowska, Bartłomiej Topa, Barbara Kubiak, Ewa Fröling, Tanja Lorentzon, czas. 107 min., od 15 l.

11.11 g. 17.00; 12.11 g. 18.00;
13.11 g. 17.30; 14.11 g. 17.00;
16.11 g. 19.00; 17.11 g. 19.00

Pakt z diabłem

Dramat, kryminał, prod. USA, reż. Scott Cooper, wyk. Johnny Depp, Joel Edgerton, Benedict Cumberbatch, Kevin Bacon, czas 122 min., od 15 l.

11.11 g. 19.00; 12.11 g. 20.00;
13.11 g. 19.30; 14.11 g. 19.00

DKF - Życie na kredycie

Dramat, prod. Islandia, reż. Baldvin Zophoníasson, wyk. Thor Kristjánsson, Hera Hilmar, Þorsteinn Bachmann, czas 128 min., od 15 l.

18.11 g. 19.00

Zakazany Bóg

Dramat historyczny, prod. Hiszpania, reż. Pablo Moreno, wyk. Jacobo Muñoz, Iñigo Etayo, czas. 139 min. od 15 l.

18.11 g. 17.30; 19.11 g. 19.30;
21.11 g. 16.30; 22.11 g. 16.30

Rabusie fistaszków 2D i 3D

Animacja, familijny, prod. USA, reż. Ross Venokur, czas 85 min.

19.11 g. 18.00; 21.11 g. 15.00;
22.11 g. 15.00; 24.11 g. 18.00;
25.11 g. 17.30

Spectre

Sensacyjny, prod. USA, Wielka Brytania, reż. Sam Mendes, wyk. Daniel Craig, Monica Bellucci, Christoph Waltz, Ben Whishaw, czas 150 min. od 15 l.

21.11 g. 19.00; 22.11 g. 19.00;
23.11 g. 19.00; 24.11 g. 19.30;
25.11 g. 19.30

Listy do M 2

Komedia romantyczna, prod. Polska, reż. Maciej Dejczer, wyk. Maciej Stuhur, Roma Gąsiorowska, Tomasz Karolak, Agnieszka Dygant, Piotr Adamczyk.

27.11 g. 18.00; 28.11 g. 17.00;
28.11 g. 19.00; 29.11 g. 17.00;
29.11 g. 19.00; 30.11 g. 19.30;
01.12 g. 19.00; 02.12 g. 18.00;
03.12 g. 19.00

UTW/DKF**Tajemnica Filomeny**

Dramat, prod. Francja, USA, Wielka Brytania, reż. Stephen Frears, wyk. Judi Dench, Steve Coogan, Sophie Kennedy Clark, Mare Winningham, Barbara Jefford, czas 94 min., od 16 l.

30.11 g. 17.00

CZERWIE
live music

DKF poza Kadrem

6 LISTOPADA GODZ. 18:00

MANIA

POLA NEGRI

(1918, reż. Eugen Illés, wyk. Pola Negri)

RECITAL
MUZYCZNY

W PROGRAMIE: UTWORY POETYCKIE M. IN. WOTCIECHA MLYNARSKIEGO, AGNIESEKI OSIECKIEJ, JANA JAKUBA NALEPCIEGO

KATARZYNY ŻAK

8.11.2015
GODZ. 16:00

SALA WIDOWISKOWA

OGÓLNOPOLSKI
DZIEŃ SENIORA

WSTĘP 15 ZŁ
SŁUCHACZE UTW-
nieodpłatnie

CISZA JAK TA
Góry. Poezja. Muzyka

"Mają świeżość wczesnego Starego Dobrego Małżeństwa,
nastój dojrzałej Wolnej Grupy Bukowiny
i to tajemnicze coś jeszcze, co ma tylko Cisza Jak Ta..."
J. Molczyk

KONCERT

MIEJSCE: **Dom Kultury w Kętach**
sala widowiskowa

DATA: **15.11 (niedziela) 19:00**

BILETY: 15 Zł (z zaproszeniem na Festiwal Harcerski-10 zł)

www.ciszajakta.art.pl

Budżet obywatelski na rok 2016 rozstrzygnięty



Za sprawą 5 387 oddanych przez mieszkańców naszej gminy głosów wiemy już, jakie propozycje zadań zgłoszonych do przyszłorocznego budżetu obywatelskiego

przepadły z kretesem, a jakie doczekają się uwzględnienia w projekcie uchwały budżetowej, a następnie realizacji.

Głosowanie trwało od 5 do 19 października i wzorem z lat ubiegłych przebiegało dwutorowo: poprzez formularz internetowy oraz w wyznaczonych 15 lokalach za pomocą drukowanych kart. Nieco różniło się jednak od wcześniejszych – poprzec można było nie kilka zadań, lecz tylko jedno. Co więcej, propozycja musiała dotyczyć tej jednostki pomocniczej (dzielnica lub sołectwo), którą zamieszkiwał dany głosujący. – *Rekomendowane do realizacji, poprzez ich uwzględnienie w projekcie uchwały budżetowej, są te zadania, które uzyskały największą liczbę głosów aż do wyczerpania środków w budżecie obywatelskim* – informuje Sekretarz Gminy Kęty Ewelina Jura Bączek. Na realizację tych inwestycji władze gminy przeznaczyły ponad milion zł.

Zwycięskie zadania:

Dzielnica Nowe Miasto

• Wymiana 16 okien w budynku głównym

Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego nr 2 w Kętach – 321 głosów

• Remont drogi i parkingu – os. K. Wyszynskiego przed blokiem nr 1. Zadanie zgłoszone do budżetu obywatelskiego Gminy Kęty na 2015 r. Dzielnica Nowe Miasto poz. 10 – 251 głosów

Dzielnica Podlesie

• Monitoring placu zabaw Radosna Szkoła – 74 głosy

• Zakup sprzętu szkoleniowego dla OSP Kęty Podlesie – 50 głosów

• Bieżnia do skoku w dal – 40 głosów

• Doświetlenie chodnika łączącego dom nauczyciela ze sklepem Wawro – 8 głosów

Dzielnica Stare Miasto

• Wzmocnienie możliwości działań poszukiwawczo - ratowniczych oraz przeciwpowodziowych, poprzez doposażenie Grupy - Poszukiwawczo - Ratowniczej OSP Kęty w sprzęt przystosowany do poruszania się i transportu w trudnym terenie – 479 głosów

• Rehabilitacja dzieci i młodzieży z orzeczoną niepełnosprawnością – 365 głosów

Sołectwo Bielany

• Wyposażenie sal lekcyjnych w stoliki, krzesła i biurka przy ZSG Bielany – 138 głosów

• Zakup Pawilonów Ogrodowych do organizacji imprez plenerowych w Bielanych – 106 głosów

Sołectwo Bulowice

• Adaptacja pomieszczenia na szatnię bojową – 88 głosów

• Zakup i montaż siłowni zewnętrznej – 68

głosów

• Zakup i montaż nagłośnienia i monitoringu dla LKS Bulowice – 23 głosy

• Zakup sceny modułowej dla LKS Bulowice” – 9 głosów

Sołectwo Łęki

• Oświetlenie: ul. Cisowa, Polna, Słoneczna, Sportowa – 77 głosów

• Rozbudowa przyczółków na mostkach: ul. Zaolszynie, Leśna – 1 głos

Sołectwo Malec

• Dofinansowanie dla seniorów wsi Malec na 7 dniowe wczasy wypoczynkowo-rehabilitacyjne nad morzem – 75 głosów

• Poprawa gotowości bojowej poprzez montaż zbiornika wodnego z linią szybkiego natarcia na samochodzie bojowym marki Ford Transit oraz zakup przyczepy samochodowej lekkiej do celów transportowych – 46 głosów

• Zakup sprzętu sportowego dla S. P. w Malcu – 45 głosów

Sołectwo Nowa Wieś

• Zakup działki pod parking przy przedszkolu w Nowej Wsi ul. M. Kolbego – 651 głosów

Sołectwo Witkowice

• Rozbudowa placu zabaw na terenie ogrodu przedszkolnego w Witkowicach – 316 głosów

• Monitoring na obiekcie LKS Orzeł Witkowice – 234 głosy

Barbara Kuźma-Suazo

Odnaczeni za zasługi dla Ojczyzny i wspieranie tradycji kombatanckich

Niezmiernie miło nam poinformować, iż członkowie Związku Kombatanatów RP i Byłych Więźniów Politycznych Koła Kęty zostali uhonorowani przez Zarząd Główny ZKRP i BWP medalami i dyplomami. Wręczenie odznaczeń odbyło się 23 września w Krakowie. Kombatanatom towarzyszył również Burmistrz Gminy Kęty.

Ppor. Czesław Dokupil, pełniący funkcję prezesa ZKPRP i BWP Koła Kęty, otrzymał z rąk przedstawiciela Szefa Urzędu do Spraw Kombatanatów i Osób Represjonowanych w Warszawie medal „Pro Patria”, stanowiący wyraz szacunku i uznania za zasługi w dziele

wyzwolenia kraju i upowszechniania szczytnych tradycji kombatanckich. Pamiątkowe dyplomy wręczał Prezes Zarząd Wojewódzkiego ZKRP i BWP w Krakowie Edward Koziół.

Mgr inż. Roman Bałaj, społecznik, wieloletni członek ZKPRP i BWP Koła Kęty, otrzymał medal „Pro Patria” i pamiątkowy dyplom za wkład w upowszechnianie tradycji kombatanckich i zasługi w kultywowaniu pamięci o walce za wolną i niepodległą Ojczyznę.

Odnaczenie otrzymał także kęczanin, niebędący członkiem kę-

kiego koła, por. Kazimierz Gasiło.

Słowa uznania za wspieranie środowiska kombatanckiego należą się również władzom samorządowym z Burmistrzem Krzysztofem Janem Klęczarem na czele. Burmistrzowi nadano Kombatancki Krzyż Zwycięstwa, stanowiący wyraz szacunku za działania wspierające tradycje kombatanckie. Warto wspomnieć, że tego typu odznaczenie miało charakter precedensu! Jak podkreślają sami Kombatancki, postawa władza naszej gminy w zakresie wspierania i współpracy samorządu ze środowiskiem kombatanckim zasługuje na miano wzoru do naśladowania.

Artur Christ

Bóg Honor Ojczyzna

Nieźłomna Pani Bronia

Jest nieodparty urok w dziewczynach urodzonych przed II wojną. Panią Bronisławę Dziwlik z d. Billik, rocznik 1931, rodowitą kępczanekę znam od ponad pół wieku. Łączy w sobie cechy damy i huzara równocześnie. Fascynuje swoją osobowością.



16-letnia Acia

W formalnym piśmie wydanym przez Związek Kombatanów RP i b. Więźniów Politycznych, Zarząd Główny Warszawa z dnia 21 lutego 2001r. płk w st. spocz. Tadeusz Bielewicz, ps „Andrzej”, „Mogiła”, „Poleszuk” podaje: „Oświadczam: Że, Ob. Bronisława Billik - Dziwlik córka Kazimierza urodz. 30 lipca 1931 roku w Kętach pow. Oświęcim (...) pełniła funkcję łącznika-gońca na terenie Placówki Kęty (Obwód Oświęcim) (...) Posiadała pseudonim „Bronia”(…) Brała udział w akcji pomocy więźniom Oświęcimia (...) Podrzuciła na wozy paczuski z żywnością, lekami i papierosami. 14-letnią Bronię Billik zapamiętałem jako odważnego żołnierza - łącznika w służbie AK i BCh. Po-

chodziła z kęckiej patriotycznej rodziny. Jej brat Stanisław, również współpracownik wywiadu AK w siatce „Lido”, zatrudniony w zakładach lotniczych Heinkla w Rostocku, skazany został na karę śmierci za sabotaż (1942 r.). Wspomina (ją) w swojej relacji Karol Petkowski ps. „Wrzos”(…) Nazwisko „Broni” wymienia także w swoich wspomnieniach kpt. „Lido” - Karol Błaszczyk, szef grupy wywiadowczej Śląskiego Okręgu AK.” (fragmenty w/w dokumencie)

Pani Broniu, lubię spotykać Panią na mieście i wysłuchiwać każdorazowo Pani prywatnego „serwisu społeczno-politycznego” na tematy kęcko-polskie. W takich sytuacjach jest Pani niezmiennie (dla mnie od 50 lat) podekscytowana i mówi z prędkością karabinu maszynowego. Taka seria trwa od półtorej do dwóch i pół minuty. W zależności od tego, co też w naszym Lechistanie czy pocziwych Kętach się wydarzyło. Od lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku jest Pani dla mnie szefową kęckiego Kedywu ds. za- i miejscowych. Słucham Pani spostrzeżeń z wytężoną uwagą, bo też tak jak Pani lubię dociekać prawdy. Przyznaję, że treść tych „komunikatów” ze względu na to Pani tempo rozumiem dopiero od trzydziestu lat. Po wysłuchaniu takiego „superekspresu” i sakramentalnym z Pani strony „Cześć, panie Adasiu, ale się bardzo spieszę”, ja zostaję na chodniku w tym samym miejscu jeszcze pięć minut, by mój mózg mógł po ponownym odsłuchaniu „nagrania”, ale w wolniejszym tempie zrozumieć to, co przed chwilą usłyszałem.

(...) A tam gdzieś – mój brat
Na harfie jak Chrystus rozpięty (...)

(...) Wejdzmy głębiej w wodę kochani
Dosyć tego brodzenia przy brzegu
Ochłodziliśmy już po kolana
Nasze nogi zmęczone po biegu (...)

(fragm. utworów Jacka Kaczmarskiego)

Ma Pani dar widzenia spraw i ludzi na wylot. Jest Pani człowiekiem sprawiedliwym, wyczulonym na ludzką krzywdę. Bezbłędnie odróżnia prawdę od kłamstwa. Podpatrywałem przez lata

u Pani tę Jej cechę i myślę, że w końcu nauczyłem się trochę odczytywać prawdziwe ludzkie wnętrza. Dlatego piszę o ludziach - tych wartościowych.

Czasem, gdy się Pani zagalopuje w ocenie czynów jakiegoś człowieka, sama przerywa sobie monolog z komentarzem: „Boże, a może ja za ostro ludzi oceniam? Tak nie można, to nie po chrześcijańsku. Niech Bóg mi wybaczy.”

Pani Broniu! Z jakiej pochodzi Pani rodziny?

Matka pochodziła z Hałatków. To byli bardzo porządni i pracowici ludzie. Dorem rodzinnym mamy była zwykła, pomalowana na biało chata położona przy ul. Mickiewicza 35. (Dom rozebrano w tym roku, wg. napisu na belce stropowej pochodził z 1868 roku – od autora) Moja mama zmarła w 1943 r, gdy miałam 12 lat.

Z całego rodzeństwa żyje tylko Pani. Czy ktoś z rodzeństwa również był w konspiracji?

Brat Stanisław też był w AK.

Restauracja, którą prowadzili Pani rodzice w czasie wojny, o ile wiem, nie była Nur für Deutsch.

Tak, mogli korzystać z niej wszyscy.

Jak wyglądała wewnątrz?

Ja pamiętam jedną dużą salę od ulicy Mickiewicza. Kuchnia i za nią mała salka były od strony podwórka. Duża sala była pomalowana na jasno, chyba beż-oranż. Stoły i krzesła solidne, drewniane. Robił je prawdopodobnie brat ojca – Leon, bo był stolarzem.

Proszę teraz opisać jak Pani, wówczas 13-letnia Acia Billik, podrzuciła więźniom jedzenie i jak to się odbywało?

Jak już przyjeżdżały wojskowe, niemieckie ciężarówki z więźniami, stawały w Rynku przy poczcie. Tam, gdzie fryzjer Własiński przez lata miał fryzjernię.auta były ciemnopopielate, kryte plandeką. Przez szpary w plandecę więźniowie pokazywali na swoje usta, że chcą papierosów. Wtedy biegałam do restauracji ojca i brałam bez pytania. Ojciec musiał jednak wiedzieć, że to robię, bo o nic mnie nie pytał.

Dlaczego samochody zatrzymywały się właśnie w Kętach?

Może im się mocno grzały silniki. Szofe-

rzy otwierali klapy silników i po coś tam zagląдали. Wtedy ja biegiem na tył auta, choć tam z jednej strony też siedział żołnierz niemiecki z długim karabinem. A ja przez szpary plandeki, wrzucałam po kolei co tam miałam w torbie płóciennej. Miałam ją przewieszoną po skosie tak jak listonosz. Jak torba była pusta to nawracałam jeszcze raz.

Ile tych aut było?

Różnie. Jedno, dwa, czasem trzy.

Dokąd wozili więźniów?

Potem się dowiedziałam, że do kamieniołomów w Porąbce i jakichś robót.

Czy to byli tylko mężczyźni?

Kobiety też były. W środku auta było ciemno, widziałam wyraźniej dwie, trzy twarze i te ich pasiaki. Więźniowie to byli ludzie w wieku od 20 do 40 lat. Starszych nie widziałam. Nie rozmawiali ze sobą tak, żeby było słychać na zewnątrz.

Co mówili, kiedy im Pani rzucała jedzenie, papierosy?

„Bóg zapłać dziecko. Będziemy się za Ciebie modlić”. Tyle mogłam zrozumieć I tak składali ręce jak do modlitwy. O tak (tu pani Bronia zademonstrowała ten gest swoimi steranymi życiem dłońmi)

Czy Panią podczas tych akcji ktoś z AK ubezpieczał?

Może, ale ja się na tym nie skupiałam.

A o czym rozmawiali Niemcy ze sobą?

Niewiele gadali. Los! Schnell! Abfahrt! I inne krótkie słowa do siebie.

Skąd pochodziła żywność?

Różnie. Pamiętam, że od piekarza Bączka, z jego sklepu. Mówiłam mu na boku: „Da mi Pan bułek dla więźniów.” I dostawałam całą torbę. Czasem dostawałam gdzie indziej kiełbasę w kawałkach. Chyba też rzucałam cebulę.

Czy Pani dostawała informację, kiedy będzie transport?

Chyba nie. Sama ciągle kręciłam się w okolicy Rynku. Widziałam nawet z restauracji, jak jadą.

O której godzinie przywozili więźniów?

Nie miałam swojego zegarka, ale zawsze o tej samej porze, około dziewiątej rano, a może wcześniej. To było tak dawno. Wie Pan, jacy Niemcy są punktualni.

Jak długo trwał ich postój?

Aut stały niedługo i odjeżdżały.

Pani Broniu, nie bała się Pani wtedy, że usłyszy: Halt! Komm!

Wie Pan, jakoś wtedy o tym chyba nie myślałam.

Skąd się w Pani brały tak głęboko ludzkie odruchy?

Nikt mi o tym specjalnie nie mówił, ale to chyba „wychodziło” od mojej matki. Była prostą, bardzo pracowitą kobietą.

Co było dla tamtej kilkunastolatki najbardziej przerażającym zdarzeniem?

Pewnego razu wpadł do restauracji wściekły komendant Neugebauer. Znałam go wcześniej, bo czasem bywał w naszej restauracji. Tak rozjuszonego człowieka nigdy potem nie widziałam. Nie mówił, wrzeszczał po niemiecku: „Ja was, ja was wszystkich... Gdzie on jest?!” Biegał po restauracji. Jakby kogoś szukał. Wbiegł nawet na górę. Cały czas tym swoim nahajem, co go zawsze nosił, walił po stołach, krzesłach, meblach, futrynach. Taką białą ślinę miał między wargami. Jak trochę ochłonął, ojciec go zapytał, o kogo mu chodzi, kogo szuka. Chyba chodziło o Karola Petkowskiego. On bywał w restauracji i ze mną się kontaktował organizacyjnie. Wpadał na parę słów i tyle. Wie Pan, w konspiracji się robi, nie gada. On był chyba w Batalionach Chłopskich i był ode mnie starszy. Młody, ale prawie dorosły. Ojciec Niemcowi tłumaczył: „Prawdą jest, że ten człowiek bywa w restauracji. Może wejść jak każdy z ulicy. Nie rozumiem więc pańskiego gniewu, Herr Neugebauer. Ja nie wiedziałem, że ten Polak jest poszukiwany przez władze niemieckie.” W końcu ojciec jakoś go udobruchał. Pewnie lepszą wódką. Ojciec się chyba domyślał, że Petkowski działa przeciwko Niemcom.

W czasie wojny Niemca mundurowego, jakżeś Pan poczęstował ciepłym jedzeniem, najlepiej po jego służbie, to mogłeś z nim Pan coś załatwić. A jak już mu pan nalał sznapsa to ho, ho. Wie Pan, wtedy szwab mówił, że też ma swoje kinder i swoją frau. Ja, ja. Ich weiss, ich verstehen und so weiter.

Wtedy Niemcy, no może nie wszyscy, to byli szubrawcy. Że też Bóg pozwolił na takie zruczy!

Co miało bezpośredni wpływ na to, że spośród setek młodych kępczanek i kępczan AK zwróciło uwagę na Panią?

Tylko się domyślałam. Ja byłam takim

żywotnym dzieckiem, wszędzie mnie było pełno. Trochę szprechałam po niemiecku. Wie pan, łapałam słówka, ale bez gramatyki. Niemieckiego uczyłam się od ciotki Zofii Maciejczyk, która była Austriaczką i to rodem z samego Wiednia.

Kogo pamięta Pani z AK z tamtych czasów? Mam na myśli kępczan.

Wydaje mi się, mogli należeć Lipowscy, Jurdeń krawiec, mój brat Antek, na pewno brat Staszek, no i Petkowski Karol, ale ten był z Malca.



Pani Bronia dzisiaj

W trakcie wywiadu Pani Bronia dwukrotnie na dłużej zamilkła. Patrzyła gdzieś w głąb, choć przed siebie. Z jej oczu wyciskały się dwie duże jak groch, przezroczyste jak diament łzy. Próbowaliśmy odgadnąć, gdzie jest myślami w takim momencie. Nie pytałam, ale wydaje mi się, że była wtedy 14 -letnią Acią.

Adam Kruczalak

PS. Tak myślę, że ta osierocona przez swoją rodzicielkę w czasie wojny dziewczynka Polskę uznała wtedy za swoją matkę. A już na pewno sama została tej Polski gotową na każdą ofiarę córką. Pani Bronisława do dziś za swoją wojenną działalność nie wzięła nawet złotówki z tytułu kombatantstwa.

Z życia wzięte: Album „Ty i Ja i Świat” Piotra Wróbla

Fanom zespołu Akurat, bielskiej formacji, która wydała na świat już 6 płyt, kilkanaście teledysków i singli, w tym „Droga długa jest”, „Hahahaczyk (Dyskoteka gra)” i „Lubię mówić z Tobą”, nie trzeba przedstawiać sylwetki Piotra Wróbla – zamieszkałego w naszej gminie tekściarza, kompozytora, gitarzysty i wokalisty zespołu. Nie wszyscy jednak wiedzą, że w połowie września na rynku ukazał się jego solowy album. Projekt „Ty i Ja i Świat” to przemyślany zbiór 11 utworów, w których autor mówi o dojrzałych uczuciach i... no właśnie – o to, co jeszcze można znaleźć na krążku, zapytaliśmy u źródła.

Barbara Kuźma-Suazo: W wywiadach, zapowiedziach medialnych i materiałach promocyjnych Pana albumu przewija się głównie słowo „uczucia”. W terminie tym mieści się jednak bardzo wiele. Czego możemy spodziewać się po Pana solowej płycie?

Piotr Wróbel: Płyta „Ty i Ja i Świat” to najbardziej uczuciowa z płyt, które dotychczas nagrałem, dlatego chyba, że do pewnych rzeczy trzeba po prostu dojrzeć. Album w znacznej mierze skierowany jest do dojrzałego odbiorcy. Śpiewam o miłości, bliskości, przemianach, zachwycie i zadumie... Inspiruje mnie życie. Wierzę, że jest wielu ludzi, którzy mają podobną wrażliwość jak ja i odnajdą w tej muzyce coś dla siebie. Na pewno nie jest to płyta dla, powiedzmy, wyłącznie uczniów liceów.

B.K.-S.: Czyli, porównując materiał do repertuaru Akuratów, wychodzimy do odbiorcy bardziej „wyrobionego”?

P.W.: Można i tak powiedzieć, bo muzyka na płycie jest bardziej zróżnicowana niż w przypadku Akurat, jest trochę folku i trochę jazzu... Myślę, że również dla odbiorcy, który znajdzie 40 minut wolnego czasu by móc w spokoju i skupieniu posłuchać tej bogatej w subtelnosci płyty, choć podobno sprawdza się również podczas podróży autem [śmiech].

B.K.-S.: Jest Pan człowiekiem-orkiestrą: Pan komponuje, pisze teksty, nagrywa... Zapytam przewrotnie: czego Pan na tej płycie nie zrobił?

P.W.: Nie zagrałem na klawiszach, trąbce, akordeonie, kontrabasie i perkusji [śmiech]. Zrobili to moi koledzy, m.in. kępczanin Dawid Broszczakowski, bardzo utalentowany młody człowiek, multiinstrumentalista. Ale faktycznie, sam też robię dużo. Od zawsze pisałem teksty w zespole Akurat i zawsze sprawiała mi to wielką frajdę. Kiedy okazało

się, że mam pulę piosenek, które są delikatniejsze, spokojniejsze i w połączeniu ze sobą tworzą spójną całość, zapragnąłem je nagrać i wydać jako oddzielny muzyczny projekt.



B.K.-S.: Czyli najpierw były teksty, a dopiero później powstała muzyka? Czy tak wyglądał proces twórczy?

P.W.: Proces twórczy wyglądał różnie. Tutaj za bardzo nie można generalizować, bo każdy utwór powstaje w inny sposób. Najczęściej jednak tekst powstawał od razu z muzyką w formie takiego szkicu na gitarę, jako całość melodii + słowa.

B.K.-S.: Wspomniał Pan o osobach, które pomagały. Kto dokładnie udzielał się na płycie?

P.W.: Na płycie zagrało 4 muzyków, wspomniany kępczanin Dawid Broszczakowski m.in. na trąbce i fortepianie, kontrabasista Eugeniusz Kubat, grający m.in. w Akurat, Mikołaj Stachura, perkusista z Akurat i Psiocrew, a sama

płyta była nagrywana w bardzo fajnym studiu nagraniowym Red House Studio mieszczącym się w Kętach.

B.K.-S.: Skąd ten wybór? Czy tylko dlatego, że było blisko?

P.W.: Oj, nie. Pracowałem już w różnych studiach od Warszawy po Kraków poprzez legendarne studio w Wiśle. Natomiast Red House właściwie nie znam. Okazało się, że pod nosem mam studio na najwyższym krajowym poziomie, które, co ważne, ma swoje charakterystyczne brzmienie. Od momentu, kiedy byłem tam parę lat temu, wiele się zmieniło. Twórcy studia Marcin Godlewski i Piotr Mędrzak bardzo poszli do przodu, zainwestowali w dobry, analogowy, uznany sprzęt. To nie nowinki techniczne, ale urządzenia pozwalające uzyskać klasyczne brzmienia z lat 60. i 70., do których teraz bardzo chętnie się powraca i które stają się na nowo bardzo modne. Zresztą Kęty wyrastają na studyjne zagłębie, bo nieopodal powstało studio Remigiusza Hadki, gdzie nagrywał kęcko-bielski zespół PM 2 Collective, zwycięzca Mrągowa.

B.K.-S.: Wiemy już, jak płyta brzmi. A po jakie gatunki muzyczne Pan sięgnął?

P.W.: Na płycie znajdziemy pop, znajdziemy jazz, znajdziemy folk i znajdziemy rock, a wytrawny słuchacz pewnie też usłyszy inspiracje muzyką świata: francuską, rosyjską, kubańską czy rodzimą góralszczyzną.

B.K.-S.: Dla każdego coś miłego?

P.W.: Myślę, że nie dla każdego, bo dla każdego to bardziej disco polo [śmiech]. Mam jednak nadzieję, że rzeczywiście wielu osobom się spodoba ten album. Zwłaszcza, że już teraz dochodzą do mnie różne miłe opinie. Są ludzie, którzy w tych utworach odnajdują swoje emocje, a w tekstach słyszą to, co sami



chcieliby powiedzieć bliskim, tylko... nie potrafią albo nie znajdują czasu, żeby się zatrzymać w codziennym pędzie i to zrobić. Jako ciekawostkę powiem, że dwóch moich przyjaciół wybrało na swój pierwszy taniec na weselach tytułowy utwór „Ty i Ja i Świat” zanim jeszcze się ta płyta ukazała!

B.K.-S.: Czyli materiał chwycił za serducha!

P.W.: Owszem, chwycił i nie puścił [śmiech]. Pomimo że tę piosenkę znało wcześniej tylko kilka osób, bardzo im spasowała.

B.K.-S.: Gdzie można kupić Pana płytę?

P.W.: Aktualnie można ją zakupić w sklepach muzycznych. Jeżeli ktoś ma na to ochotę, polecam pośpiech, bo teraz są takie czasy, że płyty po premierach długo się nie utrzymują w sklepach. Następuje rotacja, bo wychodzą kolejne premiery. Można też kupić ją na stronie internetowej piotrwrabelmusic.pl cały czas: 7 dni w tygodniu, 24 godziny na dobę. Na tej stronie jest też możliwość nabycia płyty z osobistą dedykacją, jeśli ktoś sobie tego zażyczy.

B.K.-S.: A czy są szanse, aby usłyszeć repertuar z albumu także na żywo? Jest jakaś trasa koncertowa?

P.W.: Tak, trasa jak najbardziej jest. W październiku zagraliśmy w Krakowie, Gliwicach i Wrocławiu, przed nami Warszawa i Koszalin.

B.K.-S.: A Kęty?

P.W.: Bardzo chętnie zagralibyśmy

w Kętach, poddam ten pomysł Dyrekcji Domu Kultury. Graliśmy w Kętach przeszło rok temu z Akurat, ale z projektem solowym jeszcze nie.

B.K.-S.: A co w dalszych planach: kolejne solowe albumy, praca w zespole Akurat, inne kapele?

P.W.: W tej chwili intensywnie promuję swoją płytę. Mamy teraz tzw. *presstour* czyli czas, kiedy jeździ się do stolicy, gdzie są główne media, po to, żeby spotkać się z różnymi redakcjami w skomasowany sposób. A jednocześnie rozpoczynamy nagrania płyty Akurat, prawdopodobnie także tutaj, w Kętach, tak nam się Red House Studio spodobało. No i tu zaczyna się kolejny rozdział. Są dwa ekscytujące momenty w pracy muzyka: pierwszy to rozpoczęcie jakiegoś procesu, takiego, jak właśnie praca nad płytą. Drugi wielki moment to czas, kiedy płyta się ukazuje. Po drodze jest mnóstwo innych, małych momentów, jakieś miksy, szlify, oceniane, czy to jest już dobra wersja, czy jeszcze nie. Materiał na nadchodzącą płytę Akurat powstał na letnim obozie twórczym. Zdradzę, że jeśli chodzi o brzmienie zespołu, będzie mała rewolucja – pojawi się elektronika, której wcześniej nie było. Premierę płyty planujemy w przyszłym roku, gdzieś początkiem jesieni.

B.K.-S.: Gdyby ktoś stał teraz właśnie w sklepie muzycznym przy półce i zastanawiał się, czy skusić się na Pana krążek, jak by go Pan przekonał do zakupu? Co jest w tej płycie najlepszego?

P.W.: Ja myślę, że każdy powinien przed zakupem płyty ją przesłuchać. Jest taka możliwość na You Tube, na moim kanale PiotrWrabelMusic dostępne są wszystkie utwory, cała płyta. A jak przekonać? Trudno tak naprawdę przekonywać do swojej twórczości, ale myślę, że jeżeli dla kogoś ważne są teksty i emocje, to na pewno znajdzie na tej płycie coś dla siebie.

B.K.-S.: A czy któryś z utworów jest dla Pana szczególnie ważny? W której piosence czai się jakiś szczególny sentyment?

P.W.: Dla mnie na pewno jest to utwór „Ty i Ja i Świat”. Drugi to „Z Minuty Na Godzinę”. To są właśnie te utwory o dojrzałej miłości między dwojgiem dorosłych ludzi, gdzie nie ma sytuacji czarno-białych, ale pojawiają się również różne odcienie szarości. Są to ludzie, którzy decydują się być ze sobą na dobre i na złe. Jest jeszcze jeden utwór, który bardzo lubię. Nie jest to utwór singlowy, czyli robiony według takiego radiowego schematu, gdzie jest zwrotka, refren, zwrotka, refren aż do końca. Nazywa się „Nie Wystarczy”, trochę inspirowany zespołem Beirut. Bardzo polecam zresztą ten zespół grający tzw. new folk, czyli coś bazującego na tradycji, a jednocześnie penetrującego nowe rejony muzyczne.

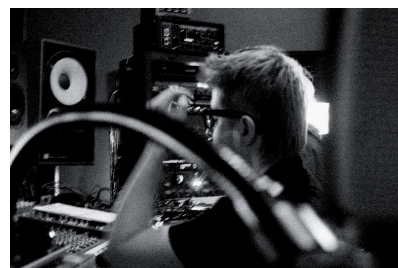
B.K.-S.: Płyta „Ty i Ja i Świat” jest zatem dopracowanym zbiorem utworów adresowanych do odbiorców, którzy wiedzą, czego chcą. Serdecznie życzę więc, żeby znalazła się w wielu, wielu domach i dała Pana słuchaczom mnóstwo przyjemności. Bardzo dziękuję za rozmowę.

P.W.: Bardzo dziękuję, mam nadzieję, że tak się właśnie stanie.

Więcej na:

www.piotrwrabelmusic.pl

www.facebook.com/piotrwrabelmusic



XII sesja Rady Miejskiej w Kętach

W czwartek 24 września 2015 r. o godz. 11.00 w sali sesyjnej Urzędu Gminy Kęty odbyła się XII Sesja Rady Miejskiej.

Rada podjęła następujące uchwały:

- 1) w sprawie wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji spółka z o.o. w Kętach,
- 2) w sprawie szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w Dziennym Domu „Senior-Wigor” w Kętach,
- 3) w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla szkół, przedszkoli, oddziałów przedszkolnych szkół podstawowych i innych form wychowania przedszkolnego prowadzonych na terenie Gminy Kęty oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości pobierania i wykorzystywania dotacji,
- 4) w sprawie określenia trybu powoływania członków oraz organizacji i trybu działania Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego w Kętach,
- 5) w sprawie udzielenia dotacji celowej na dofinansowanie projektu budowlanego remontu wewnętrznego dziedzińca w zespole klasztornym Mniszek Klarysek od Wierzyńskiej Adoracji w Kętach - obiektu zabytkowego wpisanego do rejestru zabytków,
- 6) w sprawie wyrażenia zgody na najem lokalu użytkowego,
- 7) w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Oświęcimskiemu na regulację odwodnienia ul. Widok w Kętach,
- 8) w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Oświęcimskiemu na przebudowę ul. Żeromskiego w Kętach,
- 9) w sprawie dotacji dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Kętach,
- 10) w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Kęty,
- 11) w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Kęty na rok 2015.

Interpelacje i zapytania radnych:

Radny Wiesław Gawęda wygłosił jedną, krótką interpelację dotyczącą reklamy znajdującej się przy rondzie na ul. Krakowskiej (w stronę Andrychowa). Według radnego reklama sklepu odzieżowego utrudnia widoczność kierowcom. Dodatkowo zapytał, który podmiot (Urząd Gminy Kęty czy Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie) wydał zgodę na lokalizację reklamy w tym miejscu.

II Zastępca Burmistrza Marcin Śliwa poinformował, że reklama znajduje się na terenie prywatnym, poza pasem drogowym. W związku z tym właściciel nie musiał uzyskiwać żadnej zgody, niemniej jednak Urząd Gminy Kęty będzie monitorował sytuację.

Radny Piotr Żmuda zwrócił się w interpelacji pisemnej z prośbą o zamontowanie piłkochwyłów na obiekcie sportowym przy ul. Sobieskiego 36, w celu zwiększenia bezpieczeństwa użytkowników skate parku i poprawienia komfortu użytkownika bocznego boiska.

Radny otrzyma odpowiedź pisemną

Radny Janusz Kruczała po raz kolejny zwrócił się z prośbą o wystąpienie do zarządcy drogi o wycinkę drzew przy stacji benzynowej w Bulowicach.

II Zastępca Burmistrza Marcin Śliwa przypomniał, iż Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad dokonała na wiosnę wycinki ponad dwudziestu drzew. Gmina Kęty ponownie zwróci się do GDDKiA o zbadanie sprawy, którą zgłosił radny, a zarazem sołtys Bulowic.

Radny Andrzej Bryzek zwrócił się w imieniu mieszkańców o zainstalowanie tablic informacyjnych na Rondzie Grupy Kęty. Tablice miałyby ułatwić nawigację i dotarcie osobom przyjeżdżającym do miasta np. na basen czy dane osiedle.

II Zastępca Burmistrza Marcin Śliwa w pierwszej kolejności przypomniał, że rondo leży w ciągu drogi krajowej nr 52. Następnie odniósł się

do obwodnicy południowo-zachodniej, na której funkcjonują stosownie tablice informujące kierowców o dojeździe do obiektów użyteczności publicznej czy osiedli. Wracając do tematu samego ronda zastępca burmistrza zwrócił uwagę, iż dodatkowe znaki na rondzie mogłyby stać się mało czytelne, głównie z uwagi na ich nagromadzenie. Na tym jednak sprawa się nie kończy. Gmina Kęty spróbuje jeszcze skonsultować temat oznakowania i informacji na rondzie z GDDKiA.

Radny Wiesław Potoczny poprosił o interwencję w sprawie uporządkowania obszaru ronda w Nowej Wsi.

II Zastępca Burmistrza Marcin Śliwa przypomniał, że grupa interwencyjna zdążyła raz wykosić i uporządkować rondo. Z uwagi na to, iż jest to w miarę nowy obiekt, mógł zostać nie ujęty przed administratorem (Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie) w przetargu na wykaszanie. W dalszej kolejności zastępca burmistrza przedstawił ciekawą alternatywę jednego z przedsiębiorców na zagospodarowanie „wyspy” ronda. Według jego propozycji na rondzie miałyby stanąć nieodpłatne zabytkowa masywna piekarnicza. Obecnie prowadzone są prace nad projektem, który musi zatwierdzić ZDW w Krakowie. Po uzyskaniu zgody Gmina Kęty może podjąć kolejne kroki. Zagospodarowaniem przestrzeni ronda są również zainteresowane firmy ogrodnicze. W zamian za zasadzenie zieleni przedsiębiorcy są zainteresowani darmową reklamą na jego obszarze. Niestety, tego typu inicjatywa jest traktowana przez ZDW w Krakowie jako reklama, która wymaga odpłatności. Gmina Kęty wystosowała pismo, w którym prosi o odstąpienie od takiej praktyki.

Z protokołem XII sesji Rady Miejskiej w Kętach będzie można zapoznać się w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Kęty po przyjęciu protokołu na najbliższej sesji.

Artur Christ

Znak:GN.6840.4.2015.RK

OGŁOSZENIE
Burmistrz Gminy Kęty
ogłasza II-gi przetarg ustny nie-
ograniczony

na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Kęty położonej w Kętach przy ul. Franciszkańskiej obejmującej niezabudowaną działkę nr 4394/1 o pow. 1581 m², zapisaną w księdze wieczystej nr KR2E/00002537/8. Zgodnie z ustaleniami obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Kęty uchwalonego uchwałą Nr IX/68/2015 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 17.06.2015 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego z dnia 30.06.2015r. poz. 3881) w/w nieruchomość położona jest w terenach zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej w jednostce 6.MW.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 70.000,00 (słownie: siedemdziesiąt tysięcy złotych) + 23 % VAT.

1. Przetarg odbędzie się 2 grudnia 2015 r. o godz. 11:00 w Sali Narad (I piętro) Urzędu Gminy Kęty Rynek 7.
2. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne lub prawne, które wpłacą wadium w wysokości 7.000,00 zł (słownie: siedem tysięcy złotych). Wadium może być wniesione tylko w formie wpłaty pieniężnej przelewem na konto Nr 07 1050 1070 1000 0023 6738 4605 w banku ING Bank Śląski w takim terminie, aby najpóźniej w dniu 27 listopada 2015r. wymagana kwota znajdowała się na koncie Urzędu Gminy Kęty. Dowód terminowego wniesienia wadium należy przedłożyć komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.
3. Wadium zwrócone zostanie w terminie do 3 dni od daty przetargu, a wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy kupna-sprzedaży nieruchomości.
4. Wylicytowaną cenę nabycia nieruchomości należy uiścić w całości przed zawarciem notarialnej umowy kupna-

-sprzedaży.

5. Koszty umowy notarialnej i wpisów do ksiąg wieczystych oraz ewentualnego odtworzenia granic nieruchomości ponosi nabywca.

6. Szczegółowych informacji na temat przetargu udziela Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Kęty, pok. 30, telefon 33/844-76-00 wew. 131 w godzinach pracy Urzędu.

7. Burmistrz Gminy Kęty może odwołać ogłoszony przetarg z ważnej przyczyny.

Ogłoszenie o przetargu wywiesza się na tablicy ogłoszeń na okres 34 dni tj. od dnia 29.10.2015 r. do dnia 2.12.2015 r. Ogłoszenie zamieszcza się w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej Urzędu Gminy Kęty.

Kęty, dnia 01.10.2015r.

Znak:GN.6840.5.2015.RK

OGŁOSZENIE
Burmistrz Gminy Kęty
ogłasza przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Kęty obejmującej działkę nr 4634/4 o powierzchni 1549 m², zabudowanej budynkiem użytkowym przy ul. Sobieskiego nr 21 w Kętach. Dla nieruchomości założona jest księga wieczysta nr KR2E/00003237/2 prowadzona przez Sąd Rejonowy w Oświęcimiu Zamiejscowy VI Wydział Ksiąg Wieczystych w Kętach.

Zgodnie z ustaleniami obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Kęty uchwalonego uchwałą Nr IX/68/2015 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 17.06.2015 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego z dnia 30.06.2015r. poz. 3881) w/w nieruchomość położona jest w terenach zabudowy usługowej w jednostce 19.UP.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 547.000,00 zł (słownie: pięćset czterdzieści siedem tysięcy złotych).

Przetarg odbędzie się w dniu 8 grudnia

2015 r. o godz. 9:00 w Sali Narad (I piętro) Urzędu Gminy Kęty Rynek 7.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne lub prawne, które wpłacą wadium w wysokości 60.000,00 zł (słownie: sześćdziesiąt tysięcy złotych). Wadium może być wniesione tylko w formie wpłaty pieniężnej przelewem na konto Nr 07 1050 1070 1000 0023 6738 4605 w banku ING Bank Śląski w takim terminie, aby najpóźniej w dniu 4 grudnia 2015r. wymagana kwota znajdowała się na koncie Gminy Kęty. Dowód terminowego wniesienia wadium należy przedłożyć komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.

Wadium zwrócone zostanie w terminie do 3 dni od daty przetargu, a wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy kupna-sprzedaży nieruchomości.

Wylicytowaną cenę nabycia nieruchomości należy uiścić w całości przed zawarciem notarialnej umowy kupna-sprzedaży.

Koszty umowy notarialnej i wpisów do ksiąg wieczystych oraz ewentualnego odtworzenia granic nieruchomości ponosi nabywca.

Szczegółowych informacji na temat nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży udziela Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Kęty, pok.30, telefon 33/844-76-00 wew. 131, w godzinach pracy Urzędu.

Ogłędzin nieruchomości można dokonać w dni robocze (od poniedziałku do piątku) w godzinach 8:00-14:00 po uprzednim uzgodnieniu terminu pod wskazanym wyżej adresem.

Burmistrz Gminy Kęty może odwołać ogłoszony przetarg z ważnej przyczyny.

Ogłoszenie o przetargu wywiesza się na tablicy ogłoszeń na okres 63 dni tj. od dnia 6.10.2015 r. do dnia 8.12.2015 r. Ogłoszenie zamieszcza się w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej Urzędu Gminy Kęty.

Kęty, dnia 29.09.2015r.

Uroczystości pięćsetnej rocznicy urodzin św. Jana Kantego

Październik jest miesiącem szczególnie dla mieszkańców Kęt. 20 października przypada wspomnienie liturgiczne patrona miasta i profesora Akademii Krakowskiej św. Jana Kantego. Od kilku lat uroczystości obchodzony jest Jarmark Świętojański, poświęcony patronowi Kęt. Plenerowa impreza gromadzi każdego roku tłumy mieszkańców. Również w przeszłości jesienią miały miejsce uroczystości na cześć słynnego kęczanina.

Wyjątkowe święto odbyło się 125 lat temu. W październiku 1890 roku obywatele miasteczka obchodzili Jubileusz pięćsetlecia urodzin św. Jana Kantego. O randze uroczystości może świadczyć fakt, że do Kęt przyjechała wówczas specjalnym pociągiem delegacja z Krakowa, obejmująca profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego, kościelnych hierarchów, duchownych oraz pielgrzymów.

Przygotowania do Jubileuszu rozpoczęły się już wiele miesięcy wcześniej. 23 stycznia 1890 roku Senat Uniwersytetu Jagiellońskiego powołał specjalny komitet, którego zadaniem było przygotowanie obchodów jubileuszowych w Kętach. Weszli do niego m.in.: prof. Józef Sebastian Pelczar, prof. Ludwik Rydygier, prof. Stanisław Smolka oraz prof. Leon Cyfrowicz. W składzie komitetu organizacyjnego znaleźli się także przedstawiciele Kęt: proboszcz ks. Maciej Warmuz oraz burmistrz miasta Antoni Bier. Pół roku później ustalono szczegółowy program uroczystości jubileuszowych, które wyznaczono na 22 października 1890 roku.

Dostojnych gości przybyłych o godz. 11.00 do Kęt powitał, na wybudowanym niedawno dworcu kolejowym, burmistrz miasta Antoni Bier wraz z radą miejską. Wygłosił krótkie przemówienie, zapraszając gości na posiłek. Delegacja liczyła ponad 300 osób, a na jej czele stał ówczesny rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Wincenty Zakrzewski. W skład delegacji wchodził też m.in.: prezydent Krakowa Feliks Szlachtow-



Prof. Wincenty Zakrzewski – rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego w 1890 roku

ski z rajcami miejskimi, przełożeni krakowskich klasztorów, alumni Książęco-Biskupiego Seminarium Duchownego, młodzież akademicka, członkowie bractwa św. Jana Kantego, działającego przy krakowskim kościele św. Anny. Włodarzom miasta towarzyszyli przedstawiciele ziemiaństwa, miejscowi duchowni, tłumy mieszkańców Kęt oraz straż pożarna wraz z orkiestrą. Następnie cały orszak wyruszył w kierunku kęckiego rynku w asyście muzyki orkiestry straży pożarnej.

O wyjątkowym przyjęciu, którym Kęty podjęły gości z Krakowa można dowiedzieć się z zapisków zawartych w kronice parafialnej kęckiego Kościoła pw. Świętych Małgorzaty i Katarzyny: „Przy wejściu do miasta ustawiono z girland i festonów piękną bramę tryumfalną z herbem miasta w środku i tutaj w otoczeniu duchowieństwa i bractw kościelnych tudzież cechów z chorągwiemi przemówił X. Warmuz proboszcz kęcki, witając serdecznie przybyłych gości, poczem cały orszak, śpiewając: „Kto się w opiekę”, ruszył z muzyką na rynek. We wszystkich ulicach i w rynku sklepy były zamknięte a w wielu miejscach domy świątecznie przybrane. Po odegraniu hymnu na cześć św. Jana Kantego przed statuą św. Patrona w rynku, udała się procesja wprost do kościoła św. Jana Kantego. Przed kościołem uszykowali się dla utrzymania porządku dzieci szkolne, straż ogniowa i oddział stacjonujących w Kętach ułanów.

We wspomnianym kościele, odprawiona została msza pontyfikalna przez ks. kardynała Albina Dunajewskiego, biskupa krakowskiego. W nabożeństwie asystowali mu kanonicy katedralni oraz licznie przybyło duchowieństwo. Po odczytanej ewangelii wstąpił na ambonę ks. prałat Chotkowski, który wygłosił homilię poświęconą patronowi miasta. Przedstawił św. Jana Kantego „...jako wzór nauki i świętobliwości”. Nabożeństwo zakończyło się o godz. 14.00. uroczystym błogosławieństwem i odśpiewaniem „Te Deum”.

Po mszy św. dostojnicy zostali zaproszeni na uroczysty obiad przez pełniącego obowiązki gospodarza ks. Macieja Warmuza. Jak napisano w kronice parafialnej do wielkiego stołu zasiadło 80 gości. Na początku kęcki proboszcz wznosił toast za ks. kardynała Dunajewskiego, kolejny wzniesiono za rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Wincentego Zakrzewskiego. Po serii toa-



Kardynał Albin Dunajewski, biskup krakowski. 22 października 1890 roku odprawił on mszę pontyfikalną podczas Jubileuszu pięćsetnej rocznicy urodzin św. Jana Kantego

stów przemówienie rozpoczął ks. kardynał Dunajewski. Podkreślił on, że duchowieństwo złożyło liczne dowody poświęcenia dla Kościoła oraz dla Ojczyzny. Następnie zwrócił się do zgromadzonych przy stole przedstawicieli władz krajowych i autonomicznych, którym podziękował za przybycie. Szczególne podziękowania złożył na ręce ks. Macieja Warmuza. Po zakończeniu uroczystego obiadu Dunajewski wsiadł do powozu i udał się w drogę powrotną do

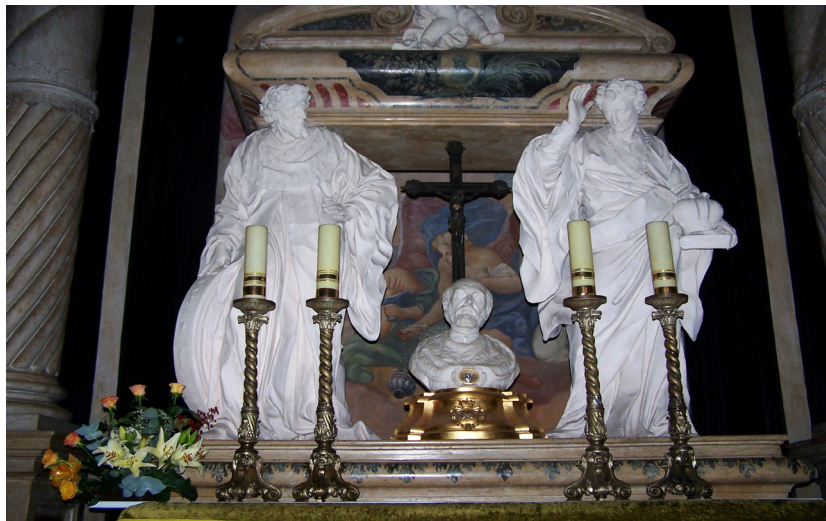
Krakowa trasą wiodącą przez Andrychów, Inwałd, Chocznię oraz Wadowice.

Pozostali krakowscy pielgrzymi zostali ugoszczeni przez obywateli miasta. Na obiad do swoich prywatnych mieszkań zaprosili gości m.in.: dr Ferdynand Długolecki, aptekarz Eustachy Sokalski, adwokat Chrzanowski oraz adiunkt sądowy Fijałkiewicz. W godzinach wieczornych przy akom-



Barokowy ołtarz w kościele św. Jana Kantego w Kętach. Według tradycji na miejscu gdzie w połowie XVII w. powstała świątynia, miał znajdować dom rodziny profesora Akademii Krakowskiej (fot. autor)

paniamencie orkiestry straży pożarnej, krakowscy pielgrzymi zostali odprowadzeni na dworzec kolejowy w Kętach. O godz. 19.00 pociąg wyruszył w drogę powrotną do Krakowa.



Grobowiec św. Jana Kantego w kolegiacie św. Anny w Krakowie (fot. autor)

Przy okazji październikowych uroczystości udało się pozyskać fundusze na kęcką świątynię. Goście z Krakowa złożyli na ręce ks. Macieja Warmuza ofiary w kwocie 185 złr [złoty reński – przyp. AM]. Kościołowi św. Jana Kantego podarowano srebrny kielich z herbami Krakowa i Kęt, którego wartość wyceniono na 120 złr. Z kolei 77 złr uzyskano ze sprzedaży, wydanego drukiem kazania ks. prałata Chotkowskiego, wygłoszonego podczas mszy pontyfikalnej. Zebrane fundusze w kwocie 262 złr przeznaczono na nowe organy do kościoła św. Jana Kantego.

Prowizorami, czyli administratorami świątyni w okresie Jubileuszu byli obywatele Kęt: Franciszek Włodyga, Jan Kłosiński oraz Edmund Krzysztoforski. Ten ostatni obejmie kilka lat później funkcję burmistrza Kęt. Jak zanotowano w kronice parafialnej to właśnie oni „...gorliwie zajmowali się ude-

korowaniem świątyni. Wszystko na większą chwałę Pana Boga i szczęście św. Jana Kantego”.

Bibliografia:

Ks. Gasidło Władysław, Jubileusze - rocznicowe obchody ku czci św. Jana z Kęt, „Almanach Kęcki”, nr XIV z 2010 r.

Kronika Szkoły Powszechnej nr 1 w Kętach (1843 – 1969) Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach, sygn. MK/H/3612.

Liber memorabilium in quabtum nota et ex variis, certisque fontibus exhausta sunt Parochiae, Kentensis Anno Domini 1833 conscriptus.

Rodak Jan, Architektura i dzieje kościoła pw. św. Jana Kantego w Kętach, Kęty – Kraków, 2014.

Andrzej Małysa

Z wizytą u Kombatantów

13 października w siedzibie Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych koła Kęty przy ul. Kilińskiego odbyło się niecodzienne posiedzenie z okazji 89. urodzin prezesa koła ppor. Czesława Dokupila. W urodzinowym spotkaniu uczestniczył również Burmistrz Gminy Kęty Krzysztof Jan Kłęczar.

Z tej okazji członkowie koła przygotowali niespodziankę dla szanownego Jubilata. Do akcji przyłączył się również burmistrz, który wręczył na ręce prezesa list gratulacyjny i drobny upominek.

Życzymy Panu Czesławowi wszystkiego co najlepsze oraz kolejnych owocnych lat pracy na rzecz Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych koła Kęty!



Artur Christ

Rowerowe rewolucje Marty Lach

Jak już kiedyś pisaliśmy, Kęty nie tylko siatkówką stoją... Młoda zawodniczka „Sokoła” Kęty udowadnia, iż kęcki klub stanowi swoistą kuźnię talentów kolarskich najwyższej próby. Za wyszukiwaniem i szlifowaniem kolarskich brylantów stoi nie kto inny, jak znany i ceniony trener Piotr Karkoszka. To pod jego okiem swoją przygodę z kolarstwem rozpoczynała Marta Lach. Zawodniczka na dzień dzisiejszy może pochwalić się wieloma sukcesami. Tylko przez ostatni rok Marta zdobyła m.in. ósme miejsce na Mistrzostwach Świata Juniorek w kolarstwie szosowym na dystansie 72 km w Estonii, srebrny medal w Górskich Szosowych Mistrzostwach Polski w Jeleniej Górze czy tytułu Mistrzyni Polski Juniorek w Sobótce!

Kilka tygodni temu Marta wzięła udział w Mistrzostwach Świata w kolarstwie szosowym, które odbyły się w amerykańskim Richmond. Jak jej poszło tym razem? O tym przekonają się Państwo sami, czytając rozmowę z naszą utalentowaną zawodniczką.



Reprezentacja Polski w Richmond

Artur Christ: No właśnie! Skoro już mowa o Mistrzostwach Świata, to jak oceniasz start w zawodach?

Marta Lach: W tym roku reprezentowałam nasz kraj w szosowych Mistrzostwach Świata w Richmond w stanie Wirginia. Startowałam w kategorii juniorek, rywalizując z około setką dziewczyn. Zająłam ostatecznie 33 miejsce. Nie jestem do końca zadowolona z tego wyniku, ale w pełni doceniam to, że jako jedna z czterech dziewczyn z Polski mogłam tam być i rywalizować z naj-

lepszymi z całego świata. Cenna nauka i kolejne doświadczenie pomoże mi w przyszłości.

A.Ch.: Przejdźmy może do Twojej kariery, która coraz bardziej przyspiesza. Już wiesz, czy zamierzasz poświęcić temu całe swoje życie?

M.L.: Od początku, że tak to nazwę „mojej kariery”, chciałam być zawodowym kolarzem i ścigać się jak Maja Włoszczowska w kategorii MTB. W późniejszym czasie pokochałam szosę i poszłam śladami Przemysława Niemca. Bardzo chciałabym związać z tym moje

życie, utrzymywać się z tego, ścigać się w zawodowym pelotonie – generalnie żeby wszystko kręciło się po mojej myśli [śmiech].

Edukacji i szkoły nie odstawiam na bok. Myślałam nad szkołą oficerską we Wrocławiu ze względu na moje zainteresowanie wojskiem i obroną kraju [śmiech].

A.Ch.: Wrócimy nieco do początku. Jak właściwie zaczęła się Twoja przygoda z kolarstwem?

M.L.: Moja przygoda z kolarstwem rozpoczęła się w 2008 r. od szkolnego



wyścigu zorganizowanego w Zatorze. Propozycję startu otrzymałam od nauczycielki wychowania fizycznego. Pojechałam i rywalizowałam z chłopakami. Zająłam pierwsze miejsce i wtedy też padła propozycja dołączenia do teamu „Sokoła” Zator. Warunki zaproponowane przez klub nie do końca mi odpowiadały, dlatego poszukałam innego teamu. Tak trafiłam do „Sokoła” Kęty. Trener Karkoszka przyjął mnie z otwartymi rękoma. Tak w skrócie rozpoczęła się moja przygoda na dwóch kółkach.

A.Ch.: Jaki wpływ na Twój rozwój wywiera przynależność do UKS „Sokół” Kęty, w którym trenujesz pod czujnym okiem Piotra Karkoszki?

M.L.: Trener Karkoszka od początku mi pomagał. Powtarzał, że do sukcesu trzeba dążyć spokojnie, małymi krokami. Podpowiadał, co mam robić i jak trenować. Wszystko po to, aby dobrze się rozwijać. Przynależność do klubu to duża liczba zgrupowań, a co za tym idzie - spotkań z wieloma świetnymi zawodnikami z innych klubów. Działa to bardzo motywująco. Tworzą się również więzy przyjaźni, dzięki którym można liczyć na pomoc w razie potrzeby (nie tylko związanej z zawodami).

A.Ch.: Mała dygresja – jak myślisz, dlaczego „Sokół” wyróżnia się na

tle innych klubów? Co przemawia za fenomenem sportowym tej formacji?

M.L.: Na pewno świetna atmosfera między zawodnikami, która wpływa łagodząco na stres przed startami. Motywują nas również takie osoby, jak Przemysław Niemiec, wychowanek naszego klubu, a teraz klasowy zawodnik, udowadniając, że ktoś skromny może osiągnąć tak wiele. Ponadto uważam, że ciężką pracą i uśmiechem można osiągnąć naprawdę dużo.



A.Ch.: Treningi, szkoła, obowiązki w domu. Jak radzisz sobie z łączeniem tych elementów? Uczestniczysz w jakichś innych, dodatkowych zajęciach?

M.L.: W szkole radzę sobie całkiem

dobrze. Nie mam żadnych zaległości czy innych problemów. Po zawodach wszystko nadrabiam systematycznie. Z zaliczaniem sprawdzianów również nie mam problemów. To też zasługa nauczycieli, którzy dostosowują terminy zdawania do mojej obecności w szkole, za co im dziękuję.

W domu mam pięciu braci i rodziców, którzy mnie wspierają, także jest super! [śmiech]. Oprócz kolarstwa nie mam innych dodatkowych zajęć. W przeszłości biegałam i pływałam, mogłabym uprawiać triathlon [śmiech]. W podstawówce i gimnazjum grałam w orkiestrze na trąbce i chodziłam na lekcje gry na gitarze. Wszystkie te zajęcia porzuciłam dla dwóch kółek. Babcia mi zawsze powtarzała – łap jedną srokę za ogon! Kolarstwo szło mi dobrze, więc pomyślałam: czemu nie?

A.Ch.: A co Twoim zdaniem stanowi przepis na sukces, nie tylko w Twojej dyscyplinie sportowej?

M.L.: Trzeba mieć cierpliwość, wierzyć w to, że się uda oraz dążyć do tego całym sobą, myśleć o tym co chce się osiągnąć i ciężko trenować. Podsumowując – pokora i ciężka praca.

A.Ch.: Jak radzisz sobie z chwilami wątpliwości?

M.L.: W takiej sytuacji staram się myśleć, że muszę i dam z siebie wszystko. Zazwyczaj pomaga [uśmiech].

A.Ch.: Krótkie pytanie na koniec. Twoja rada do wszystkich tych, którzy chcieliby, a nie mogą się przełamać, zmotywować do działania, jak i do osób które dopiero rozpoczynają swoją przygodę ze sportem czy kolarstwem?

M.L.: Zaczynajmy od tego, że w sporcie nie chodzi tylko i wyłącznie o wygrywanie. Liczy się również dobra zabawa czy możliwość zwiedzania świata i poznawania nowych ludzi. Musi się udać! Sport jest naprawdę super, a dla chcącego, nic trudnego ;)

A.Ch.: Dziękuję za rozmowę. Życzę Ci samych sukcesów, wytrwałości i czerpania tego, co najlepsze z życia i sportu.

Rozmawiał Artur Christ / fot. Andrzej Piątek

KPS Kęty pozytywnym zaskoczeniem I ligi

- Słyszałem, że większość przeciwników już nas skreśliła i skazała na spadek, a sport bywa przewrotny - powiedział po wyjazdowej wygranej z Espadonem Szczecin (16 października) prezes i szkoleniowiec KPS-u Kęty, Marek Błasiak. Nie była to jedyna wygrana naszych siatkarzy. Tydzień wcześniej całkowicie przebudowany przed sezonem zespół, w którym obok czterech wychowanków i żywczanina Jonasza Bieguna grają siatkarze z doświadczeniem tylko w II i Młodej Lidze, pokonał u siebie 3:1 Energę Ostrołęka.

W swoim pierwszym meczu w sezonie, rozegranym 3 października, kęczanie musieli uznać jednak wyższość znacznie bardziej doświadczonej ekipy Krispolu Września. Zespół prowadzony w obecnie przez doświadczonego trenera i byłego reprezentanta Stanisława Gerymskiego, poza drugą partią, znacznie przewyższał umiejętnościami i doświadczeniem kęczan, wygrywając całe spotkanie bez straty seta. Siatkarze znad Soły, którzy pojechali do Wielkopolski bez kontuzjowanych Piotra Kramera i Jonasza Bieguna, na domiar złego już na początku meczu stracili środkowego Damiana Zygmunta, który w akcji przy siatce skrzył kostkę. Jego miejsce na parkiecie zajął Kordian Szpyrka. Tym samym w „kwadracie” trenerom z Kęt pozostała już tylko dwójka rozgrywających - Kacper Chmielewski i Wojciech Gandyk oraz drugi libero zespołu Michał Toczko, który wchodził na zmianę z podstawowym libero Kacprem Ledwoniem. Bez zmienników niestety, nasi zawodnicy nie mieli argumentów dla tak doświadczonych siatkarzy, jak Jasiński, Iglewski, Zrajkowski, Dobosz czy - występujący kilka lat temu w Plus Lidze libero gospodarzy - Dębiec.

APP Krispol Września - KPS Kęty 3:0 (25:12, 26:24, 25:20)

W swoim drugim meczu 10 października siatkarze KPS Kęty pokonali natomiast 3:1 zespół Energę Omis Ostrołęka. Wprawdzie premierowa odsłona spotkania padła łupem przyjezdnych, ale w kolejnych nie poszli oni za ciosem i dali rozwinąć skrzydła naszej drużynie, która bezlitośnie to wykorzystwała. Kęczanie, przy komplecie publiczności, jaka zasiadła w hali OSiR, pewnie wygrali trzy następne sety i sięgnęli po pierwsze punkty w sezonie.



- Cieszymy się ze zwycięstwa, tym bardziej, że graliśmy u siebie. Ważne jest, żeby dobrze rozpocząć te rozgrywki. Po pierwszym, dość nerwowym secie zaczęliśmy realizować założenia taktyczne, cieszyć się z gry i to nam pomagało,

żeby zdobywać punkty - mówił po meczu przyjmujący KPS-u i kapitan, Mateusz Błasiak.

- Dzisiejsze spotkanie pokazało, że nasza drużyna ma potencjał. Musimy grać blokiem i zagrywką - wtedy będzie nam szło dobrze - podsumował również mecz w kilku słowach II trener KPS Kęty, Maciej Gruszka.

KPS Kęty - Energia Omis Ostrołęka 3:1 (21:25, 25:17, 25:17, 25:21)

W trzeciej kolejce I ligi siatkarze znad Soły sprawili swoim kibicom nie lada niespodziankę. Podopieczni trenerkiego duetu Błasiak-Gruszka pokonali na wyjeździe jednego z faworytów ligi Espadon Szczecin. Pomimo męczącej podróży i kiepskiego początku spotkania, kęczanie nie poddali się i rozstrzygnęli mecz na swoją korzyść w pięciu emocjonujących setach. Podobnie jak w poprzednim spotkaniu z Energa, premierowa partia padła łupem gospodarzy. Pierwsze skrzypce grali w niej sprowadzony przed sezo-

nem do Szczecina Brazylijczyk Leandro i siatkarz, który rok temu grał w Kętach, przyjmujący Bartosz Pietruczuk. Kiedy w drugiej partii na tablicy wyświetlił się wynik 16:10 dla gospodarzy niewielu myślało, że zwycięzca może być inny, niż miejscowy Espadon. Na szczęście młodzi podopieczni trenera Błasiaka uwierzyli, że mogą z terenu faworyta wywieźć korzystny rezultat.

– Po drugim secie z Espadonu zeszło powietrze. Chyba gospodarze nie spodziewali się takiego obrotu sprawy, nie liczyli, że aż tak im się postawimy – powiedział po meczu zadowolony środkowy KPS, Mateusz Bogus.

Ostatecznie kęczanie wygrali w tie-breaku 15:13 pokonując szczecinian i wywożąc z trudnego terenu dwa oczka oraz przeskakując miejscowych w tabeli.

KS Espadon Szczecin - KPS Kęty 2:3 (25:17, 23:25, 25:20, 23:25, 13:15)

Bez wątplenia KPS Kęty (7 w tabeli po III kolejkach) obok KPS Siedlce jest według obserwatorów dotychczas największym pozytywnym zaskoczeniem rozpoczętych 3 października rozgrywek I-ligowych. Wypada wierzyć, że wygrane z Ostrołęką i Szczecinem nie są pierwszymi i ostatnimi młodych siatkarzy z Kęt i sprawią oni swoją grą jeszcze wiele radości, ciągle licznie odwiedzającym kęcką halę kibicom.

– Kilku młodych zawodników ma duże możliwości. Są to nietuzinkowi gracze – medaliści mistrzostw Polski w kategoriach młodzieżowych, niektórzy z nich ocierali się o reprezentację Polski juniorów. Ci zawodnicy przyszedli do naszego klubu z pewnym zasobem umiejętności. My nie wywieramy na nich presji związanej z wygrywaniem. Jeśli ci siatkarze rozwiną się w naszym klubie, to będzie to z korzyścią dla polskiej siatkówki – podsumował Marek Błasiak.

Najbliższe mecze KPS w Kętach: Aluron Warta Zawiercie - 31.10.2015, AGH Kraków - 14.11, Hutnik Kraków - 21.11 (wszystkie godz.18.)

ark

Soła z pucharem

Podobnie jak w poprzedniej edycji, w obecnych rozgrywkach Niwa Nowa Wieś spotkała się w finale Pucharu Polski oświęcimskiego podokręgu z trzecioliową Sołą Oświęcim. Analogicznie do ubiegłorocznego finału, w meczu rozegranym 23 września górą byli goście, którzy powtórzyli wynik 1-3. Podopiecznym trenera Kamila Żmudy na osłodę został okazany puchar za drugie miejsce i satysfakcja, że o trofeum mierzyli się z najlepszym zespołem nie tylko naszego powiatu, ale i Małopolski Zachodniej.

Niwa Nowa Wieś - Soła Oświęcim 1-3 (0-1)

Bramki: 47' Żmuda - 15' Stawowczyk (samobójcza), 48' Skiernik, 89' Ząbek

Skład Niwy: Pałamarczuk - Stawowczyk (83' Gacur), Góral, Zwaryczuk, Michałek, Piskorek, Swarzyński, Klimczyński, Łęcki, Żmuda, Górkiewicz

ark



Sportowe Kęty

Jako trenerka



Małgorzata Młocek, która pierwsze siatkarskie kroki stawiała w UMKS Kęczanin, kolejny sezon z rządu pełni funkcję drugiego trenera zespołu Developres SkyRes V LO Rzeszów. Drużyna z Podkarpacia, która występuje w siatkarskiej Młodej Lidze Kobiet, ma za sobą już dwa mecze. Oba zostały wygrane przez podopieczne Zbigniewa Barszcza i Małgorzaty Młocek. W pierwszym rzeszowianki w trzech setach odprawiły KSZO Ostrowiec (18,9,8), a w drugim wygrały 3:1 z Impelem Wrocław (14, 21, -23, 21). Dzięki kompletowi punktów zespół z Podkarpacia jest liderem grupy B (południowa), w której występują m.in. Muszynianka, BKS Aluprof Bielsko-Biała czy MKS Tauron Dąbrowa Górnicza. W ubiegłym sezonie siatkarki Developres SkyRes zdobyły brązowy medal Młodej Ligi Kobiet.

ark

Sukces sztangistów

Bardzo dobry start zanotowali zawodnicy KPC Hejnał Kęty w Mistrzostwach Polski Młodzików do lat 15 w podnoszeniu ciężarów. Impreza odbyła się w weekend 10-11 października w Burzeninie.



Dziesiąte miejsce w kategorii 69 kg zajął Ireneusz Dobosz, który wynikiem 63 kg w rwaniu i 83 kg w podrzucie pobił swój rekord życiowy. Ósmy w kat. 77 kg był Mirosław Dobosz, który także pobił swoją „życiówkę” (92 kg w podrzucie oraz 160 kg w dwuboju). Trzeci z hejnalistów Kamil Ziaja był 16 w kat. 85 kg. Dla całej trójki zawodników KPC Hejnał Kęty był to pierwszy występ na zawodach rangi Mistrzostw Polski. Do Burzenina przyjechało aż 163 ciężarowców, którzy startowali w 8 kategoriach wagowych.

ark/fot. KPC Hejnał

Na skróty do bramki

Powoli dobiegają końca rozgrywki w piłkarskich ligach, w których uczestniczą zespoły z gminy Kęty. Poniżej prezentujemy ostatnie wyniki naszych zespołów i ich sytuację w tabelach.

V liga Wadowice

KS Chelmek – Niwa Nowa Wieś 1-4 (bramki dla Niwy: 47' Łęcki, 59' Górkiewicz, 72' Klimczyński, 90+3' Swarzyński), Soła Łęki – Nadwiślanin Gromiec 3-1 (3 i 37' Kozieł, 6' samobójcza), Niwa Nowa Wieś – Sokół Przytkowice 0-0, Soła II Oświęcim – Soła Łęki 0-2 (30' D.Wójcik, 68' Karnas), Jałowiec Stryszawa – Niwa Nowa Wieś 0-0, Soła Łęki – Unia Oświęcim 0-0, Niwa Nowa Wieś – Soła Łęki 0-2 (18' Zemła, 89' Lekki)

Coraz lepiej w V lidze radzą sobie piłkarze Soły Łęki, którzy po nienajlepszym początku pną się w górę w tabeli, a po ostatnim derbowym zwycięstwie z Niwą Nowa Wieś (2-0) są aktualnie najwyżej notowanym zespołem z gminy Kęty. Na uwagę zasługuje fakt, że z 14 zdobytych w sumie punktów łączanie w ostatnich czterech meczach zdobyli aż 10. Po jedenastu rozegranych spotkaniach Soła zajmuje 9. miejsce w tabeli. Niwa Nowa Wieś, która ma dwa oczka mniej, jest na 11. miejscu.

A klasa Oświęcim

Hejnał Kęty – Strażak Rajsko 2-1 (60' samobójcza, 72' Hankus), Orzeł Witkowice – Zgoda Malec 1-5 (26' Achinger – 13 i 72' Płonka, 42' Lekki, 45 i 48' K.Drebszok), Przewodnia Przewodów – Zgoda Malec 2-2 (32' S.Drebszok, 82' Lekki), Iskra Brzezinka



Sportowe Kęty

– Orzeł Witkowice 1-2 (12' Łochański, 89' Sapeta), LKS Gorzów – Hejnał Kęty 3-1 (44' Chrapkiewicz), Hejnał Kęty – LKS Jawiszowice 0-0, Orzeł Witkowice – Górnik Brzeszcze 1-2 (80' Jekielek), Zgoda Malec – Iskra Brzezinka 4-0 (13' Lekki, 61 i 75' K.Drebszok, 77' Płonka), Górnik Brzeszcze – Zgoda Malec 7-0, Strażak Rajsko – Orzeł Witkowice 6-0, Skawa Podolsze – Hejnał Kęty 1-4 (12 i 76' Chrapkiewicz, 21' Kowalski, 84' Sitarz)

Na kolejną przed zakończeniem rundy układ naszych zespołów w tabeli nie uległ zmianie. Najwyżej notowany kęcki Hejnał zajmuje 5 miejsce ze stratą już 8 punktów do prowadzącego zespołu z Jawiszowic. Swojego miejsca w stosunku do ostatniego zestawienia nie zmienili także piłkarze Zgody Malec. Poodpieczeni Andrzeja Tomali, którzy zgromadzili 10 oczek, zajmują dziesiąte miejsce. Tuż za nimi jest Orzeł Witkowice, który na swoim koncie zanotowali na razie tylko jedną wygraną i jeden remis (4 pkt).



B klasa Oświęcim

LKS Bulowice – LKS Poręba Wielka 2-6 (25' Witkowski, 65' Surma), LKS Głębowice – LKS Bulowice 2-1 (27' Michalak), LKS Bulowice – LKS Piotrowice 1-2 (90' Nalborczyk) Niestety, kompletnie w tym sezonie nie wiedzie się piłkarzom z Bulowic. Zespół, który w ubiegłym sezonie do ostatniej kolejki walczył o awans, w nowym zdobył na razie tylko 10 punktów, które na koniec rundy plasują go w dolnej części tabeli oświęcimskiej B klasy. Na szczęście do liderującej ekipy z Zaborza nasi piłkarze tracą tylko 9 punktów, co daje im jeszcze szansę na walkę o jak najlepszy wynik w rundzie wiosennej.